

Nr 6 /78

Czerwiec 2002 r.

Cena 2,00 zł

Indeks 32616 X

ISSN 1232-051X

# Ziemia

## KOLBUSZOWSKA

## CZARNA MADONNA W KOLBUSZOWEJ



**W NUMERZE:**

- **Starosty nie odwołano**
- **Rezygnacja trzech członków Zarządu**
- **Koalicja gmin odbiera Kolbuszowej mandat**

## "Wszystkie nadzieje"

17 czerwca 2002r. Matka Boża Jasnogórska odwiedziła kościół p.w. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. Tę osobliwą i podniosłą uroczystość poprzedziły przygotowania i przeżycia duchowe zawarte w "Programie przygotowania uroczystości 12-18 czerwca 2002r".

Wpatrując się w Wizerunek Jasnogórskiej Pani - Matki Kościoła zanieśliśmy błagalne modlitwy i prośby do Pana na czas wielkich wstrząsów umysłów i serc, by życie narodu polskiego było Chrystusowe i ewangeliczne. Przyrzekliśmy Matce Królowej związać się jeszcze ściszej z Jasnogórskim Sanktuarium. Podziękowaliśmy Jej serdecznie za przybycie do naszej parafii, za łaski i użyczoną nam opiekę.

Nasza stałość wyraża się w Ślubach Jasnogórskich, w zawierzeniu, które Ojciec Święty uczynił na Jasnej Górze: "Wszystkie nadzieje, to Matka Najświętsza. I jeżeli jaki program - to Ona".

JÓZEF SUDOŁ

*"Idea wędrówki Obrazu Czarnej Madonny narodziła się w okresie niezwykle trudnym dla Kościoła i narodu polskiego".*

*s. Halina Chojnacka, str. 12-13.*

(3 grosze)

# Ogórek

Nie wiadomo doprawdy skąd się to wzięło, że wakacyjny okres bezczynności i bezruchu, kiedy wokół nic istotnego się nie dzieje, został nazwany sezonem ogórkowym. Przecież w tym samym czasie dojrzewa wiele innych warzyw i owoców, kwitną kwiaty, niosą się kury, doją krowy i w ogóle cała natura żyje najbujniej i najpełniej. I oto, pośród tej całej różnorodności zjawisk przyrody, wyróżniony został właśnie ogórek. Popatrzmy więc uważniej na ten symbol i znak upływającego nam właśnie czasu.

Ogórek to stare warzywo, zadomowione w Polsce od wieków. W 1571 roku cysterski opat Sebastian Freytag zalecał go jako środek zapobiegawczy przeciw "morrowej zarazie". Intuicja ta wynikała zapewne z obserwacji profilaktycznych właściwości ogórka zakwaszonego i raczej zakwaszanego niż zażywanego. Wydaje się, że to skojarzenie z zakąską zawdzięczamy - tak samo jak i nazwę (od "ogórec") - bratniej Rusi, gdzie zdomował się był znacznie wcześniej. Ogórek, w przeciwieństwie do całej "włoszczyzny", nie przybył do nas z Zachodu i zapewne dlatego stał się naszym słowiańskim desygnatem swojskiego i swoistego sposobu bycia. Warto przypomnieć, zwłaszcza wszystkim narzekającym na zanik naszych tradycji, jak silne jest to zakorzenienie. Ogórka - to przykład - rodacy nasi nie wyrzekli się nigdy - nawet ci aspirujący do salonów, napierający do szybkiego i łatwego społecznego awansu. Jakże trafnie zwerbalizował te marzenia o lepszym życiu poeta Kondratowicz: "Będę pić wino co strzela korkiem, /Jeś marcypany z kwaśnym ogórkiem". Wcześniej jeszcze Juliusz Słowacki wieszczyl: "Siedem śmiertelnych grzechów, gust do wrzasku, / Do ukwaszonych ogórków, do herbów, / Zwyczaj przysięgi in verba magistri." Aż trudno uwierzyć, że nie jest to fragment relacji z obrad jakiegoś samorządowego czy politycznego współczesnego nam gremium. Warto może dodać przy okazji, że poeci dosyć chętnie - oczywiście w przenośni - sięgali po ogórka. Z jego brodawek wywodził Grochowiak w "Rozmowie o poezji" istotę tejsze; zaś Gałczyński personalizował go podniesionymi już niemal do rangi aksjomatu wersami: "Jeżeli ogórek nie śpiewa, i to o żadnej porze, to widać z woli nieba prawdopodobnie nie może". Orzeczenie to powinni wziąć sobie do serca wszyscy wyznawcy zasady "chcieć, to móc".

Kto wie czy to nie ta właśnie cywilizacyjna rola ogórka, a nie gabaryty czy stopień krzywizny, jest podstawową przyczyną kontrowersji w rozmowach z Unią Europejską. Trudno inaczej wytłumaczyć zapory stawiane polskim korniszonom, jak obawą zachodnich Europejczyków przed utratą swojej tożsamości w wolnej konfrontacji z naszymi, jakże atrakcyjnymi, ogórkowo-kulturowymi wzorcami. Wychodzi na to, że jeśli nie zmienia zdania będą musieli przy zakąszaniu obejść się truflami, natomiast my narobimy sobie mizerii.

J. B.

## WYDARZENIA

# "WY JESTEŚCIE NADZIEJĄ ŚWIATA"

**Pod tym pięknym hasłem - słowami, które papież Jan Paweł II skierował do dzieci i młodzieży - odbyła się w niedzielę 19 maja w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Kupnie uroczystość poświęcenia sztandaru szkoły i pamiątkowej tablicy.**

Uroczystą Mszę Św. w intencji uczniów, nauczycieli i rodziców odprawił Jego Eksceleńcja ks. biskup Kazimierz Górny. Swoją obecnością zaszczytili nas: ksiądz dziekan - Stanisław Wójcik, wicemarszałek Sejmiku Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl, starszy wizytator Podkarpackiego Kuratorium Oświaty Andrzej Fleszar, przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej Jan Wiącek oraz wiceprzewodniczący Rady Józef Fryc, burmistrz Zbigniew Chmielowiec oraz zastępca burmistrza Jan Zuba, skarbnik Stanisław Zuber oraz sekretarz - Barbara Bochniarz, inspektor ds. oświaty Witold Stagraczyński, dyrektor Zespołu Oświatowego Ryszard Haptaś, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Elżbieta Mikołajczyk.

W związku z uroczystością otrzymał list z Watykanu, w którym czytamy:

*"Jego Świątobliwość Jan Paweł II łączy się*

*duchowo z uczestnikami uroczystości w Szkole Podstawowej w Kupnie.*

*Ojciec Święty życzy, aby ta Szkoła była zawsze wierna wzniosłym tradycjom polskiej kultury i we współpracy z rodzicami oraz wspólnym wysiłkiem nauczycieli i wychowawców przygotowywała młode pokolenia Polaków do życia w duchu szacunku dla wartości chrześcijańskich, świadomych swych obowiązków wobec Boga, Ojczyzny i Społeczeństwa. Wyraża uznanie dla pracy nauczycieli i wychowawców, którzy poprzez przykład swego życia i kompetencje zawodową pomagają młodzieży w pełnej realizacji ludzkiego i chrześcijańskiego powołania.*

*Jego Świątobliwość w modlitwie Bogu poleca Księdza Biskupa, Dyrekcję, Grono Pedagogiczne, Rodziców i Uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kupnie i z serca udziela Apostolskiego błogosławieństwa, obejmując nim wszystkich uczestników uroczystości."*

**ELŻBIETA CHMIELOWIEC**



**ZIEMIA**  
**KOLBUSZOWSKA**

**Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury im. Juliana Macieja Goslara w Kolbuszowej.**

Redaguje zespół: Jacek Bardan - redaktor naczelny, Anna Ragan, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński, Józef Suchoł, Barbara Szafraniec - sekretarz redakcji. Adres redakcji (tymczasowy): ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017/22 70 220 w. 26. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. Wiktora 21, tel. 017/22 70 230. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Gazeta ukazuje się przy wsparciu finansowym samorządu powiatu i gmin. INDEKS: 32616X, ISSN 1232-051X. Jesteśmy w internecie: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/prasa/ziemia/> Dyżur redakcji, każdy czwartek 15<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.

# "Lider Województwa Podkarpackiego" dla firmy "Orzech"

**Kolbuszowska firma jako jedyna w województwie podkarpackim została wyróżniona Złotą Odznaką "Lider Województwa Podkarpackiego".**

Uroczystość miała miejsce 13 czerwca b.r. podczas spotkania przedstawicieli samorządu terytorialnego województwa podkarpackiego w Solinie. Okazała kulę z wygrawerowanym złotym napisem "Lider Województwa Podkarpackiego", wręczyli współwłaścicielowi firmy Stefanowi Orzechowi marszałek woj. podkarpackiego Bogdan Rzońca oraz prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Rzeszowie Andrzej Wizimirski. Marszałek gratulując firmie życzył jej rozwoju dla dobra rolnictwa oraz lokalnej społeczności.

W uroczystości wręczenia uczestniczyli prezydenci miast, starostowie, burmistrzowie i wójtowie z woj. podkarpackiego, wśród nich wiceburmistrz Kolbuszowej Jan Zuba.

Stefan Orzech dziękując za to zaszczytne wyróżnienie przedstawił w skrócie historię i działalność firmy, podkreślając jej rodzinny charakter oraz prorolnicze nastawienie. Firma "Orzech" zatrudnia obecnie ponad 200 osób i co roku zwiększa zatrudnienie o około 20%. Zajmuje się głównie przetwórstwem owoców i warzyw oraz handlem artykułami spożywczymi, eksportuje swoje wyroby m.in. do USA, Niemiec, Szwecji, a skupuje plody rolne od rolników, głównie z Polski południowo-wschodniej.

Kapitułę przyznającą wyróżnienie stanowią: Marszałek Województwa Podkarpackiego, Przewodniczący Sejmiku Samorządowego, Dyrektor Oddziału ZUS w Rzeszowie, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Rzeszowie, Dyrektor Izby Skarbowej, Dyrektor NBP O/O Rzeszów, Rektor Politechniki Rzeszowskiej, Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego, Prezes R-PRESS Rzeszów, Prezes TV Polska O/Rzeszów, Prezes Radia Rzeszów, Członkowie Zarządu Izby Przemysłowo-Handlowej w Rzeszowie.



Od prawej: marszałek Bogdan Rzońca, Stefan Orzech, prezes Izby P.-H. Andrzej Wizimirski, wiceburmistrz Jan Zuba.

Aby otrzymać złotą odznakę firma musi spełniać m.in. następujące warunki: posiadanie aktualnego certyfikatu "Wiarygodna Firma Woj. Podkarpackiego", osiągnięcie wzrostu sprzedaży produktów w ostatnim roku w stosunku do roku poprzedniego, utrzymanie zatrudnienia na poziomie roku poprzedniego. Ponadto firma musi zatrudniać minimum 50 osób, prowadzić działalność minimum 2 lata na terenie woj. podkarpackiego, posiadać zysk netto za rok ubiegły.

Dodać należy, że firma ZPOW "Orzech" otrzymała w ostatnim czasie kilka innych nagród i wyróżnień m.in. Wojewódzkiego Mistrza Agroligi, Konsumentki Żnak Jakości, Wiarygodna Firma Województwa Podkarpackiego.

(-)

## INDIANIE W WIDEŁCE

**I ty możesz zostać Indianinem**, to hasło pikniku rodzinnego zorganizowanego z okazji Dnia Dziecka, Mamy i Taty w Publicznym Przedszkolu w Widełce. 26 maja 2002 r. zebrana na placu przedszkolnym liczna grupa małych i dużych mieszkańców wsi rozpoczęła zabawę w indiańskim stylu. Dzielni wojownicy przygotowujący miejsce zabawy nerwowo spoglądali w niebo, które po długim okresie suszy zaczęło przychylić się do modłów o deszcz.

Obecni na widowni goście z dużym zainteresowaniem oglądali popisy aktorskie małych Indian. Ze sceny popłynęły głośno deklamowane teksty wierszy dla mam i tatusiów. Najmniejsze przedszkolne dzieci przedstawiły również tekst o indiańskiej rodzinie. Dzieci starsze montaż prezentujący panoramę swojej miejscowości.

Po występach nadszedł czas konkursów. Honorowym przewodniczącym komisji sędziowskiej został burmistrz Zbigniew Chmielowiec. Mali i dorośli Indianie aktywnie współzawodniczyli w konkursie na indiański makijaż, celność i waleczność. Wielka grzmiąca czarna chmura zmusiła Indian do ewakuacji. Całe indiańskie plemię wraz z gośćmi szybko i sprawnie przeniosło się do przestronnego wigwamu wiejskiego by na przekór grzmotom i błyskawicom bawić się dalej. Przedszkolna kuchnia zaserwowała indiańskie przysmaki. Pan burmistrz wręczył dyplomy i nagrody zwycięzcom konkursów. Pierwsze miejsce zdobyła rodzina Martyny i Sabiny Bernackich, drugie Michała Rzepki, trzecie Bartosza Sudoła na czwartym miejscu uplasowała się dzielna rodzina Kamila i Sabiny Pomykałów.

W organizację imprezy szczególnie dużo pracy włożył Komitet Rodzicielski pod kierownictwem przewodniczącej Urszuli Samojednej.

## Światowy Dzień Bez Tytoniu

Od 1988 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) organizuje 31 maja Światowy Dzień Bez Tytoniu. Corocznie WHO stara się w tym dniu zwrócić uwagę na kwestię zdrowotnych, społecznych i ekonomicznych skutków palenia tytoniu. W bieżącym roku Światowy Dzień Bez Tytoniu skupił się na zakazie sponsorowania wydarzeń sportowych przez przemysł tytoniowy pod hasłem: "Sport wolny od tytoniu. Graj czysto". Na terenie naszego powiatu do obchodów przyłączyło się wiele szkół poprzez uczestnictwo w konkursach, grach i zawodach sportowych.

## NOCNE DYŻURY APTEK W KOLBUSZOWEJ

|               |                        |
|---------------|------------------------|
| 1 - 7 lipca   | ul. Obrońców Pokoju 17 |
| 8 - 14 lipca  | Plac Wolności 37       |
| 15 - 21 lipca | ul. Piłsudskiego 8     |
| 22 - 28 lipca | ul. 11 Listopada 6     |

## "POLNA" ma kanalizację

Kolbuszowa. 5 czerwca oddano do użytku kanalizację sanitarną na osiedlu "POLNA". Dzięki tej inwestycji możliwość odprowadzenia ścieków uzyskały nowo powstające zakłady pracy oraz gospodarstwa domowe z tego osiedla. Długość kanalizacji wynosi 2772 m.

Wartość wykonanej w ramach programu PHARE 99 inwestycji wynosi 218 357,52 zł. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane w 43,3% ze środków Funduszu Dotacji Lokalnych w ramach programu PHARE 99. Pozostała część inwestycji została sfinansowana z budżetu Miasta i Gminy Kolbuszowa, dotacji Państwa oraz przez mieszkańców osiedla. Środki na dofinansowanie uzyskano dzięki zakwalifikowaniu się złożonego w czerwcu 2000 r. wniosku do Regionalnego Komitetu Sterującego Województwa Podkarpackiego.

W uroczystości udział wzięli m.in.: Rafał Szakalinis, delegat Komisji Europejskiej, Tomasz Kiliański, kierownik programu PHARE 99 - przedstawiciel Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłowości, Małgorzata Mącznyńska - przedstawiciel Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłowości, burmistrz Zbigniew Chmielowiec, zastępca burmistrza Jan Zuba, z-ca przewodniczącego Rady Miejskiej Józef Fryc.



## Krwiodawcy dzieciom

*Klub Honorowych Dawców Krwi przy zarządzie rejonowym PCK w Kolbuszowej, zorganizował 9 czerwca spotkanie rodzinne, połączone z Dniem Dziecka. Mogło się ono odbyć dzięki dobrej współpracy z władzami gmin Kolbuszowa, Cmolas, jak również z władzami powiatu oraz dzięki sponsorom.*



Dla naszych pociech zostały przygotowane różnorodne konkursy. Odbyły się biegi na 800 m - chłopcy starsi, 400 m i 100 m chłopcy i dziewczęta oraz dla najmłodszych bieg na 20m. Ponadto odbyły się biegi w workach w 6-ciu kategoriach, rzut kółeczkami do celu, konkurs piosenki, skakanie na skakance, jak też rodzinny konkurs wiedzy geograficzno-historycznej. Krwiodawcy mogli wykazać się swoją kondycją w biegu na 100 m, a także umiejętnością rzucania do celu. Żony krwiodawców konkurowały w rzutach kółeczką do celu. Rozegrano mecz krwiodawcy kontra młodzież, zakończony wynikiem 3:2, dla krwiodawców. Podczas całej imprezy czynny był bufet, w którym rozdawano smażone kiełbaski, soki, owoce, napoje i słodycze. Całość imprezy uświetnił występ zespołu muzycznego. Dzieci obdarowano nagrodami ufundowanymi przez sponsorów.

CZESŁAW MAZAN

## "Młodzież zapobiega pożarom"

To już IV eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Tradycyjnie gospodarzem turnieju była komenda PSP w Kolbuszowej.

Po raz pierwszy stawił się komplet uczestników - przedstawicieli wszystkich sześciu gmin naszego powiatu. Cmolas reprezentowali - Tomasz WILK i Wojciech SUDOŁ; Dzikowiec - Jarosław SZWED i Tomasz KOŁODZIEJ; Kolbuszową - Marek KOSIOROWSKI i Tomasz KLUBEK; Majdan Królewski - Andrzej TELAŻKA i Robert PANEK; Niwiska - Łukasz Blicharz i Dariusz KULIG; Raniżów - Joanna PRUŚ i Natalia KATA.

W wyniku eliminacji pisemnych i finału ustnego wyłoniono zwycięzców turnieju: I miejsce - Jarosław SZWED uczeń Gimnazjum w Wilczej Woli, II miejsce - Łukasz Blicharz uczeń Gimnazjum Publicznego w Niwiskach, III miejsce - Andrzej TELAŻKA uczeń Publicznego Gimnazjum Nr 1 w Majdanie Królewskim. Jarosław Szwed 10 czerwca reprezentował nasz powiat w eliminacjach wojewódzkich, gdzie zajął miejsce w pierwszej dziesiątce zdobywając 16 punktów na 20 możliwych.

Jak co roku honorowy patronat nad Turniejem objął Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A w Kolbuszowej. Dziękując sponsorowi za coroczne wsparcie młodzież postanowiła przyznać Jerzemu DRAŻKOWI - dyrektorowi PZU S.A. w Kolbuszowej pamiątkowy dyplom.

Ze swojej strony organizatorzy turnieju składają serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom, opiekunom młodzieży za pomoc w



Finałiści turnieju - od lewej: Andrzej TELAŻKA, Jarosław Szwed, Łukasz Blicharz prezentują pamiątkowy dyplom dla dyrektora PZU S.A.

przygotowaniu turnieju, młodzieży startującej w eliminacjach szkolnych, gminnych i powiatowych za przygotowanie się do turnieju, a gratulując wysokiego poziomu wiedzy zapraszają do kolejnych edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy "Młodzież Zapobiega Pożarom".

M. BABULA

# Melodie turystyczne

Po raz IV w Majdanie Królewskim 12 czerwca br. odbył się cieszący dużą popularnością Powiatowy Festiwal Piosenki Turystyczno-Młodzieżowej „Meduza 2002”.



Organizatorami tego Festiwalu, który pozyskuje z roku na rok coraz więcej zwolenników byli: Powiatowe Centrum Kultury w Kolbuszowej wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Majdanie Królewskim. Tegoroczny Festiwal odbywał się w nastroju wspaniałej zabawy z piosenką. Zgodnie z regulaminem uczestnicy prezentowali po dwie piosenki w dwóch kategoriach wiekowych (szkoły podstawowe, gimnazja) z podziałem na solistów i zespoły. W Festiwalu wzięło udział 14 zespołów oraz 25 solistów, którzy reprezentowali szko-

ły ze wszystkich gmin w powiecie kolbuszowskim. Wykonawców oceniali jury w składzie: Ewa Jaworska-Pawełek, Ewa Chmiel, Tomasz Fortuna.

**W I kategorii wiekowej /szkoły podstawowe/ zwyciężyli:**

**Soliści:**

**I miejsce** - Dominika Fortuna, SP w Hucie Komorowskiej,

**I miejsce** - Justyna Serafin, SP w Klatkach,

**II miejsce** - Gabriela Thusty, SP w Majdanie Królewskim,

**III miejsce** - Agnieszka Reguła, SP w Cmolasie,

**Wyróżnienie** - Marta Kopeć, SP w Woli Raniżowskiej.

**Zespoły:**

**I miejsce** - Zespół wokalny, SP w Kolbuszowej Dolnej,

**I miejsce** - Zespół wokalny, SP w Woli Raniżowskiej,

**II miejsce** - Zespół wokalny, SP w Dzikowcu,

**III miejsce** - Zespół „Flik”, SP w Majdanie Królewskim.

**II kategoria wiekowa /gimnazja/**

**Soliści:**

**I miejsce** - Ewelina Babiarez, Gimnazjum w Cmolasie,

**II miejsce** - Agnieszka Reguła, Gimnazjum w Cmolasie,

**III miejsce** - Anna Kopera, Gimnazjum w Majdanie Królewskim.

**Zespoły:**

**I miejsce** - Zespół wokalny, Gimnazjum w Niwiskach,

**Wyróżnienie** - Zespół „Double E”, Gimnazjum w Majdanie Królewskim.

Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, natomiast wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy za udział oraz drobne upominki rzeczowe i słodczyce. Dla wszystkich uczestników Festiwalu i ich opiekunów został przygotowany gorący posiłek oraz pyszne truskawkowe lody. Organizatorzy Festiwalu dziękują Zarządowi Województwa Podkarpackiego za pomoc finansową oraz wójtowi Gminy Majdan Królewski za skierowane słowo do wykonawców oraz wręczenie pamiątkowych dyplomów.

JANINA WÓJTOWICZ  
EWA CHMIEL

## Odszedł od nas

14 czerwca 2002 r. odszedł z naszych szeregów żołnierz Armii Krajowej, więzień łagrów w ZSRR, członek Związku Sybiraków, kolega Józef Jadach.

Kolega Jadach urodził się 21 stycznia 1924 r. w Kolbuszowej Dolnej. Do szkoły podstawowej i średniej uczęszczał w Kolbuszowej. Do 1939 r. uczył się i pracował w gospodarstwie swoich rodziców. Był jednym ze świadków bitwy o Kolbuszową w dniu 8 września 1939 r. Swoje wspomnienia z tamtych dni, kiedy okupant niemiecki najechał naszą Ojczyznę, opisuje w Roczniku Kolbuszowskim Nr 5. W 1942 r. wstąpił w szeregi Armii Krajowej obwód Kolbuszowa kr. "Kefir", placówka Kolbuszowa Dolna kr. "Dolina". Mimo ogromnego zagrożenia i terroru ze strony okupanta, stanął w szeregach armii konspiracyjnej, aby bronić Ojczyzny. Pełnił funkcję łącznika pod pseudonimem "Kołosz". Był aktywnym żołnierzem AK.

W czasie pogromu getta żydowskiego w Kolbuszowej udzielał pomocy rodzinie żydowskiej Plafker. Wspólnie z rodziną Kusików, przechowywali ich aż do wejścia Armii Czerwonej. Nieraz wspominał te ciężkie i straszne chwile, jak musieli się strzec, aby Niemcy nie dowiedzieli się o tym, że przechowują Żydów. Był to naprawdę heroiczny czyn w stosunku do drugiego człowieka.

W 1944 r. po wejściu "Sowietów", za to, że był dobrym Polakiem i walczył o wolną Ojczyznę, został aresztowany przez UB i wiewieziony do łagrów ZSRR Stalínogorsk. Po powrocie do kraju, mimo

prześladowań ze strony U.B. uczył się, pracował na roli, a następnie prowadził księgarnię. W całości poświęcił się rodzinie i pracy.

W 1989 r. po zawaleniu się ustroju komunistycznego wstąpił w szeregi Św. Zw. Ż. A. K. Kolbuszowa. Był zawsze pogodny, pełen humoru i chętnie pomagał innym ludziom. Na spotkaniach oplatkowych organizowanych przez Akowców wprowadzał atmosferę humoru. Dziś po ciężkiej i długiej chorobie odszedł od nas na wieczną wartę. Pamięć po nim pozostanie wśród nas. Niech ta ziemia, którą umiłował i bronił będzie dla niego spokojnym, wiecznym spoczynkiem.

W imieniu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Związku Sybiraków składamy serdeczne wyrazy współczucia całej rodzinie z powodu śmierci męża, ojca i dziadzia.

ZA ZARZĄD ZWIĄZKÓW AK I SYBIRAKÓW  
MIECZYŚLAW GODLEWSKI



Rodzinie i wszystkim bliskim



**Ś. P. Józefa JADACHA**

wyrazy szczerzego żalu

składa  
Redakcja "Ziemi Kolbuszowskiej"

Wyrazy głębokiego współczucia



**Rodzinie Jadachów**  
z powodu śmierci  
**Józefa JADACHA**

długoletniego, szanowanego Księgarza  
Ziemi Kolbuszowskiej  
składają

dyrekcja i pracownicy Miejskiej i Powiatowej  
Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej

# Woda - kolejne wyzwanie dla strażaków

**Woda jest sprzymierzeńcem strażaków. Niemal każdy z zaistniałych pożarów gaszony jest przy jej użyciu. Jednak woda to także żywioł i nie sie ze sobą zagrożenia, z którymi strażacy muszą sobie radzić.**

Oto przykład: Zalew Wilcza Wola - Maźniarnia znajdujący się na terenie naszego powiatu zaliczany jest w województwie podkarpackim jako trzeci co do wielkości sztuczny zbiornik wody. Piątek, 14 czerwca br., godzina 9<sup>30</sup> oficer dyżurny Powiatowego Stanowiska Kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej otrzymuje zgłoszenie o zatopieniu przez nieznaną sprawców 6 beczek z nieznaną zawartością. Akcja toczy się błyskawicznie. Powiadomione o zdarzeniu Wojewódzkie Stanowisko Koordynacji Ratownictwa KW PSP w Rzeszowie natychmiast alarmuje grupy wodno-nurkowe działające w ramach Centralnego Odvodu Operacyjnego PSP z Sanoka oraz Wojewódzkiego Odvodu Operacyjnego z Tarnobrzega.

Dla uspokojenia - to nie było rzeczywiste zdarzenie, lecz przeprowadzone w celu zapoznania się z naszym akwenem przez strażackie ekipy nurkowe ćwiczenia doskonalące.

W celu lokalizacji zatopionych beczek wykorzystano kamery podwodne oraz echosondę. Przejrzystość wody jest bardzo słaba - widoczność na około 40 cm. Dno zbiornika

znacznie zamulone - każdy ruch płetwą wywoływał zmętnienie wody i uniemożliwiało wizualną lokalizację beczek. Użyty do ćwiczeń sprzęt oraz ekipy nurkowe sprawdziły się w 100%. Wszystkie zatopione beczki zostały podniesione z dna i wydobyte na brzeg. Dodatkowym założeniem podczas ćwiczeń był pozorowany pożar obiektu "Wodomistrzówki". Podczas tego założenia sprawdzono umiejętności działania jednostek OSP Raniżów, OSP Wilcza Wola (z nowym sprzętem) oraz JRG PSP Kolbuszowa.

Zbliża się okres wakacyjny, stąd też z naszej strony gorący apel i prośba o rozważne korzystanie z wypoczynku nad wodą. Wiemy, że wielu uwielbia pływać. Jednak muszą oni wiedzieć, że nie każde miejsce nadaje się do kąpeli. Woda często kryje różne przedmioty leżące na dnie, które mogą się stać przyczyną trwałego kalectwa. **Podczas letniego wypoczynku korzystajmy tylko z wyznaczonych kąpielisk. Dorośli wyłącznie na trzeźwo, dzieci pod opieką dorosłych!** Wszystkim udającym się na letni wypoczynek życzymy wielu niezapomnianych wrażeń i wspaniałej pogody.

KPT. MAREK BABULA



W trakcie działań do zasilania jednostek gaśniczych w wodę wykorzystano po raz pierwszy posiadaną przez OSP Raniżów łódź z silnikiem zaburtowym oraz pompy pływające.

## PUNKT MEDYCZNY NA ZALEWIE

Klub Motorowy i Ratownictwa Drogowego "NIL" w Kolbuszowej informuje, że od 29 czerwca 2002 r. przez całe wakacje (piątki po południu, soboty, niedziele) uruchomiony zostanie punkt pierwszej pomocy. W punkcie tym będą dyżurowali ratownicy naszego Klubu. Siedziba punktu sanitarnego mieścić się będzie w Woli Raniżowskiej w zajeździe "Pod Szczupakiem".

Wszyscy potrzebujący pomocy proszeni są o zgłaszanie się do naszego punktu (duży namiot oznaczony niebieskim krzyżem, a zostaną tam zaopatrzeni w zakresie pierwszej pomocy przedmedycznej.

## KRONIKA POLICYJNA

### WYPADKI DROGOWE

■ 11 czerwca około godz. 10.00 w Kolbuszowej na ul. Rzeszowskiej kierujący samochodem dostawczym marki "Żuk" 64-letni mężczyzna potrącił przechodzącą w sposób prawidłowy przez oznakowane przejście dla pieszych mieszkankę Kolbuszowej. W wyniku wypadku kobieta doznała stłuczenia głowy oraz ogólnych potłuczeń i pozostała na obserwacji w szpitalu. Obydwoje uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

■ 11 czerwca około godz. 2.00 na ul. Tarnobrzelskiej w Kolbuszowej Dolnej kierujący ciągnikiem siodłowym marki Volvo mieszkaniec Sędziszowa Małopolskiego potrącił poruszającego się środkiem jezdni pieszezo. Na skutek wypadku mężczyzna doznał złamań nadudzia i żeber oraz ran głowy. W stanie ciężkim został przewieziony do szpitala. Kierowca ciężarówki był trzeźwy.

■ 17 czerwca około godz. 14.20 w Kolbuszowej na ul. Tarnobrzelskiej kierujący samochodem ciężarowym "Mercedes" mieszkaniec powiatu dębickiego wyjeżdżając z przydrożnego parkingu na drogę główną, potrącił kołami przyczepy - kłonicy pieszezo, który nagle wszedł pod pojazd. W wyniku wypadku mężczyzna doznał ciężkich obrażeń ciała i zmarł po przewiezieniu do szpitala. Kierowca samochodu był trzeźwy.

■ 18 czerwca około godz. 13.00 w Przyłęku kierujący samochodem marki Ford Transit 37-letni mieszkaniec Krzemienicy z nieustalonych przyczyn zjechał nagle do przydrożnego rowu, gdzie doszło do wywrócenia pojazdu. Na skutek wypadku poważnie ranne zostały trzy pasażerki samochodu.

### KRADZIEŻE I WŁAMANIA

■ W okresie od 18 maja do 4 czerwca 2002r. w Kolbuszowej nieznanymi sprawcami dokonali kilkunastu włamań do samochodów zaparkowanych na przybłokowych parkingach. Ich łupem padły radiomagnetofony i różnego rodzaju akcesoria samochodowe. Policjanci ustalili sprawców czynu - dwóch młodych mężczyzn, z których jeden nie jest jeszcze pełnoletni. Okazało się, że dokonali oni także włamań do dwóch altanek na terenie ogródków działkowych, skąd skradli artykuły spożywcze oraz różnego rodzaju narzędzia. Łączną wartość skradzionego mienia oszacowano na kwotę około 1 700 złotych. Wobec dorosłego współsprawcy przestępstw Sąd Rejonowy w Kolbuszowej zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

■ Nocą 10/11 czerwca w Widelce nieznanymi sprawcami dokonano włamania do garażu na jednej z prywatnych posesji, skąd skradli rower górski, elektronarzędzia oraz wieżę rtv. Wartość skradzionych przedmiotów wyceniono na kwotę 2 500 złotych.

■ W godzinach nocnych 13/14 czerwca 2002 r. w Domatkowie, z otwartego garażu, nieznanymi sprawcami skradli rower górski o wartości 1 800 złotych. Policjanci znaleźli złodzieja i odzyskali skradziony pojazd.

■ Nocą 14/15 czerwca br. w Niwiskach nieznanymi sprawcami dokonano włamań do dwóch placówek handlowych. Łupem przestępców padły papierosy i alkohol o łącznej wartości około 30 000 złotych.

KOM. EWA SĘCZKOWSKA

## Z ALKOHOLEM "NA GAZIE"

■ 28 maja w godzinach rannych policjanci zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy "Łada" z terenu województwa śląskiego. Kierował nim obywatel Ukrainy, który przewoził w pojeździe około 350 l alkoholu oraz ponad 2 000 kartonów papierosów bez znaków skarbowych akcyzy. Wartość nielegalnego towaru wyceniono na kwotę około 21 tysięcy złotych, zaś uszczuplenie podatkowe, jakiego dopuścił się mężczyzna oszacowano na około 35 tysięcy złotych. Za ten czyn grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat lub sięgająca kilkudziesięciu tysięcy złotych grzywna. Pechowy kierowca odpowie ponadto przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie po użyciu alkoholu.

## Sukces młodych instrumentalistów

Konkurs Młodych Instrumentalistów Orkiestr Dętych organizowany co rok przez Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Lesznie służy upowszechnianiu kultury muzycznej wśród młodzieży. Konfrontacje konkursowe mają na celu wyłonienie utalentowanej młodzieży ze środowisk amatorskiego ruchu muzycznego.

Tegoroczny, VI już konkurs, odbył się w dniach 26 - 28 kwietnia. Z Podkarpacia wzięło w nim udział czworo młodych muzyków. Wszyscy są członkami Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej. W ciągu trzech dni pobytu w Lesznie młodzież, oprócz udziału w przesłuchaniach konkursowych, miała okazję wziąć udział w warsztatach prowadzonych przez doświadczonych pedagogów oraz zagrać w doraznie utworzonej ogólnopolskiej orkiestrze dętej. Wspaniała atmosfera zajęć pozwoliła choć na chwilę zapomnieć o rywalizacji i tremie, a skoncentrować się na rzeczy najważniejszej - muzyce. Jak się okazało, nie pozostało to bez wpływu na wyniki konkursu, w którym nasza młodzież zajęła czołowe miejsca. Dwie równorzędne pierwsze nagrody otrzymali klarnciści: Marcin Bąba i Michał Tęcza, drugą nagrodę wygrał na trąbce Marcin Starzec (kategoria wiekowa od 13 do 15 lat). W trzeciej kategorii wiekowej od 16 do 20 lat, trąbaczka Mariola Nycek zajęła drugie miejsce. Gratulujemy, i życzymy kolejnych sukcesów.

## Półkolonie

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Kolbuszowej informuje, że od 1 lipca do 14 sierpnia 2002 r. organizuje w pomieszczeniach Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej przy ul. Janka Bytnara 3 letnie półkolonie dla dzieci ze szkół podstawowych.

Zapewniamy pobyt dziecka od poniedziałku do piątku (7<sup>30</sup> - 15<sup>30</sup>) pod opieką wychowawców oraz posiłki: śniadanie, obiad, podwieczorek. Koszt dziennego pobytu dla jednego dziecka wynosi 5 zł.

Blisze informacje w biurze Świetlicy codziennie w godz. 8 - 16, telefon: 227-45-90.

# PRZED WYBORAMI...

## POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE ZIEMI KOLBUSZOWSKIEJ

W grudniu ub.r. grupa działaczy powiatu kolbuszowskiego skupiona głównie w Ruchu Patriotycznym "OJCZYŻNA" powołała do życia Porozumienie Samorządowe Ziemi Kolbuszowskiej. W skład Porozumienia weszli m.in. radni powiatowi z wicestarostą powiatu i radni gminni z R.P. "OJCZYŻNA", działacze partii politycznych i stowarzyszeń, począwszy od Ligi Polskich Rodzin po Platformę Obywatelską. Do ugrupowania należy również wiele znanych osób z powiatu kolbuszowskiego, którym dobro powiatu i lokalnej społeczności nie jest obojętne. Formacja ta nie utożsamia się z żadną partią polityczną, jest w niej miejsce dla każdej prawej osoby lub całej wspólnoty, która wyrazi chęć działania dla dobra społeczeństwa naszego powiatu i gminy.

Porozumienie posiada struktury we wszystkich gminach powiatu kolbuszowskiego oparte w głównej mierze na działaczach RP "OJCZYŻNA". Powiatowy Zarząd Porozumienia tworzą szefowie struktur gminnych oraz radni powiatu kolbuszowskiego i radni Rady Miejskiej w Kolbuszowej. Na czele całego Porozumienia stoi 3-osobowa grupa liderów: Ryszard Łeptuch, Stefan Orzech i Henryk Wilk.

W najbliższym czasie powołany zostanie sztab wyborczy przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Siedziba Porozumienia jest w Kolbuszowej przy ul. Obrońców Pokoju 20, gdzie można uzyskać dodatkowe informacje w każdy czwartek o godz. 19-tej.

Porozumienie opiera się na deklaracji programowo-ideowej, której skrót przedstawiamy poniżej.

## DEKLARACJA PROGRAMOWO-IDEOWA POROZUMIENIA SAMORZĄDOWEGO ZIEMI KOLBUSZOWSKIEJ

W pełni przekonani, że jedynie połączenie sił Polaków myślących w kategoriach polskiej racji stanu, dostrzegając możliwość i potrzebę powstania skonsolidowanej siły zdolnej skutecznie rozwijać i budować naszą Małą Ojczyznę Ziemię Kolbuszowską - postanowiono zawiązać Porozumienie Samorządowe Ziemi Kolbuszowskiej.

### Naszym celem jest:

- Pełna otwartość na wszystkie środowiska niepodległościowe, narodowe, katolickie i ludowe z zachowaniem ich autonomii i tożsamości.
- Odrzucenie skrajnych doktryn gospodarczych oraz zastąpienie ich polityką przenikniętą wrażliwością społeczną wspierającą polską przedsiębiorczość, a przede wszystkim stawiającą własność jak fundamenty bytu duchowego i materialnego polskiej rodziny.
- Polacy muszą być właścicielami ziemi, warsztatów pracy, akcji i udziałów oraz gospodarzami we własnym kraju, powiecie i gminie.
- Ograniczenie bezrobocia poprzez aktywną politykę gospodarczą uwzględniającą głównie inwestycje infrastrukturalne i roboty publiczne.
- Awans cywilizacyjny polskiej wsi, gdzie rolnictwo winno zaspokajać potrzeby polskiego rynku - przynosząc godziwy dochód rolnikom.

- Silne państwo, województwo, silny powiat, silna gmina - poprzez wzrost dochodów, przywrócenie poszanowania prawa, poczucie dumy i godności narodowej, ze szczególnym uwzględnieniem dla szacunku, tradycji i kultury wspólnot lokalnych.

- Oświata, nauka, szkolnictwo, wychowanie młodzieży w duchu patriotyzmu muszą być priorytetami, przedmiotem troski i dumy władz samorządowych, przedsiębiorców i rodzin.

- Zapewnienie prawidłowej opieki lekarskiej podstawowej i specjalistycznej zwłaszcza mieszkańcom wsi poprzez lepszą dostępność do lekarza rodzinnego i lekarzy specjalistów.

- Budowa i umacnianie pełnej podmiotowości społeczeństwa.

- Nadanie samorządom właściwych kompetencji i prawne zagwarantowanie środków na ich realizację.

W naszej formacji jest miejsce dla organizacji politycznych, gospodarczych i społecznych dla pracodawców i pracobiorców, rolników i spółdzielców, młodzieży, emerytów i rencistów, ludzi nauki i kultury oraz bezrobotnych.

Obszarem działania Porozumienia Samorządowego Ziemi Kolbuszowskiej jest teren powiatu kolbuszowskiego.

# XLII Sesja Rady Powiatu w Kolbuszowej - 21 czerwca 2002 r.

Po otwarciu sesji przez D. Bździkotą, przewodniczącego Rady Powiatu - W. Mytych poprosił o zwołanie spotkania przewodniczącego Rady, zastępców przewodniczącego i przewodniczących komisji w sprawie przeanalizowania porządku obrad. Po tym spotkaniu odbyło się także spotkanie klubów. Przyjęto zmieniony porządek obrad zaproponowany przez J. Kardysia. Nie było żadnych uwag do protokołu z poprzedniej sesji. Wicestarosta R. Łeptuch przedstawił informacje o pracy Zarządu od poprzedniej sesji i o realizacji wniosków komisji Rady Powiatu w Kolbuszowej.

## KOLBUSZOWA - 1 MANDAT MNIEJ

W punkcie 3 porządku obrad zajęto się omawianiem propozycji Starosty dotyczącego podziału powiatu kolbuszowskiego na okręgi wyborcze w wyborach do Rady Powiatu. R. Mokrzycki, pracownik Starostwa, omawiając projekt uchwały, przedstawił w imieniu Starosty następujący podział:

- okręg wyborczy Nr 1 - obszar i granice Gminy Kolbuszowa - 8 mandatów, okręg wyborczy Nr 2 - obszar i granice Gminy Niwiska i Gminy Cmolos - 4 mandaty,
- okręg wyborczy Nr 3 - obszar i granice Gminy Dzikowiec i Gminy Raniżów - 4 mandaty,
- okręg wyborczy Nr 4 - obszar i granice Gminy Majdan Królewski - 3 mandaty.

Dyskutowano w tej sprawie. E. Wróbel stwierdziła, że gminy Niwiska, Dzikowiec, Raniżów i Cmolos mają odmienne zdanie i Rady Gmin podjęły inne uchwały w sprawie opinii do zaproponowanego podziału. W dyskusji na ten temat, oprócz radnych powiatowych, głos zabrał przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej - Jan Wiącek. W głosowaniu (16 głosami przeciw, przy 11 za) uchwała nie przyjęto.

Kwestią tą zajęto się jeszcze raz w trakcie tej sesji (zmieniając porządek obrad) i wówczas 15 głosami za (przy 10 przeciw) przyjęto następujący podział:

- okręg wyborczy Nr 1 - obszar i granice Gminy Kolbuszowa - 7 mandatów, okręg wyborczy Nr 2 - obszar i granice Gminy Raniżów i Gminy Cmolos - 5 mandatów,
- okręg wyborczy Nr 3 - obszar i granice Gminy Dzikowiec i Gminy Niwiska - 4 mandaty,
- okręg wyborczy Nr 4 - obszar i granice Gminy Majdan Królewski - 3 mandaty.

## REZYGNACJA 3 CZŁONKÓW ZARZĄDU

Następnie przewodniczący Rady odczytał rezygnacje z funkcji członka Zarządu Powiatu w Kolbuszowej radnych: E. Wróbel, B. Popka i M. Bryka. W głosowaniu przyjęto wszystkie trzy uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji i zwolnienia z pełnienia obowiązków członka Zarządu Powiatu w Kolbuszowej w/w osób. Od tej chwili Zarząd Powiatu w Kolbuszowej liczy 3 członków, nadal mając quorum.

## STAROSTA POZOSTAJE

Po przerwie przystąpiono do kolejnego

punktu porządku obrad dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie odwołania Zbigniewa Lenarta ze stanowiska Starosty Kolbuszowskiego. Konieczne było głosowanie tajne, w związku z tym powołano Komisję Skrutacyjną (J. Niemczyk - przewodniczący, oraz J. Kosiak i J. Kardys). D. Bździkot odczytał rozszerzone uzasadnienie do wniosku o odwołanie Starosty Kolbuszowskiego. W dyskusji głos zabrał S. Mazan - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który odniósł się do uzasadnienia jakie otrzymał wraz z wnioskiem o wydanie opinii w tej sprawie przez Komisję Rewizyjną. Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek o odwołanie Starosty Kolbuszowskiego (stosunkiem głosów 3 : 2). Stwierdził, iż Komisja pracowała na tych dokumentach jakie jej zostały przedstawione. W burzliwej dyskusji na ten temat udział wzięli: E. Dec, A. Przybyło, B. Popek, D. Bździkot, J. Wilk, W. Mytych, A. Frączek. Po przyjęciu regulaminu głosowania odbyło się głosowanie tajne. Aby uchwała została podjęta koniecznych było 18 głosów za odwołaniem, czyli 3/5 ustawowego składu Rady Powiatu. Po głosowaniu J. Niemczyk odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej. W głosowaniu brało udział 27 radnych, za odwołaniem było 15 radnych, przeciw 11 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosowania. Zatem uchwały nie podjęto, Starosta Kolbuszowski nie został odwołany.

## SPRAWY RÓŻNE

W kolejnych punktach porządku obrad przedstawione zostały dwa sprawozdania:

1. dotyczące informacji na rynku pracy w powiecie - przedstawione przez Marię Wesołowską (kierownika PUP w Kolbuszowej);
2. dotyczące realizacji zadań wynikających z zakresu gospodarki leśnej, ochrony przyrody, prawa wodnego - przedstawione przez Grzegorza Ziemiańskiego (dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej).

Oba sprawozdania zostały przez Radę przyjęte.

## LISTY

### Szanowni Czytelnicy "Ziemi Kolbuszowskiej"

Uprzejmie informuję Państwa, że nie biorę żadnej odpowiedzialności za informacje ukazujące się na łamach miesięcznika Ziemia Kolbuszowska a dotyczące funkcjonowania Rady Powiatu (relacje z sesji) i Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Przewodniczący Rady Powiatu  
Dariusz Bździkot

### Od Redakcji:

Publikujemy list przewodniczącego Rady Powiatu Dariusza Bździkotą chociaż zdajemy sobie sprawę, że można go odczytywać jako sugestię, że nie wszystko co napisano w relacji z sesji jest prawdą. Uważamy jednak, podobnie jak p. Dariusz Bździkot, że nie należy dłużej zatajać przed czytelnikami faktu, iż nie ponosi On żadnej odpowiedzialności za to co ukazuje się na łamach "Ziemi Kolbuszowskiej". Wyjątkiem jest oczywiście powyższy list.

Ponadto radni podjęli następujące uchwały:

- w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/195/2002 Rady Powiatu w Kolbuszowej z 28 grudnia 2001 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu kolbuszowskiego;
  - w sprawie zmian w Regulaminie Organizacyjnym Starostwa - chodzi o określenie ilości etatów w poszczególnych wydziałach;
  - w sprawie zmian w budżecie powiatu kolbuszowskiego na 2002r.;
  - w sprawie w sprawie przekształcenia szkoły ponadpodstawowej 4-letnie Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej w szkołę ponadpodstawową 3-letnie Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara;
  - w sprawie przekształcenia szkół ponadpodstawowych wchodzących w skład Zespołu Szkół Rolniczych im. Komisji Edukacji Narodowej w Weryni w szkoły ponadgimnazjalne oraz zmiany nazwy Zespołu;
  - w sprawie przekształcenia szkół ponadpodstawowych wchodzących w skład Zespołu Szkół Zawodowych im Bohaterów Września 1939r. w Kolbuszowej w szkoły ponadgimnazjalne oraz zmiany nazwy Zespołu;
  - w sprawie delegowania dwóch radnych Rady Powiatu w Kolbuszowej do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego - delegowani zostali Józef Kardys i Eugeniusz Lis;
  - w sprawie złożenia skargi do Naczelnego Sadu Administracyjnego w Warszawie, Oddział Zamiejscowy w Rzeszowie na rozstrzygnięcie nadzorcze Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie Nr XXI/2581/2002 z dnia 4 czerwca 2002r. - dotyczy to odmiennego stanowiska RIO w sprawie nie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Kolbuszowej przez Radę Powiatu;
  - w sprawie przeznaczenia środków finansowych na pokrycie części kosztów funkcjonowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej - chodzi o dofinansowanie, w kwocie 100 tys. zł, zakupu samochodu gaśniczego.
- W pozostałych sprawach radni zajęli się m.in. tematem herbu i dróg powiatowych.

A.R.



## XLVIII sesja Rady Miejskiej w Kolbuszowej

Sesję prowadził przewodniczący Rady Jan Wiącek. Porządek obrad obejmował między innymi: informację burmistrza o pracy Zarządu w okresie między sesjami, informacje na temat bezrobocia w powiecie kolbuszowskim, patologiiach społecznych, wypoczynku dzieci i młodzieży, sporcie masowym i służbie zdrowia. Radni zajęli się sprawą przywrócenia połączenia kolejowego Tarnobrzeg - Kolbuszowa - Rzeszów i zaciągnięcia kredytu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej na finansowanie budowy Gimnazjum w Kupnie. Podjęto także uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta i Gminy Kolbuszowa, przekazania zestawu komputerowego wraz z monitorem dla Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Kolbuszowej, glukometru dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej, drukarki dla Powiatowej Komendy Policji w Kolbuszowej oraz wydzierżawienia na 10 lat działki o powierzchni 627 m kwadratowych położonej przy ulicy Sokolowskiej z przeznaczeniem na budowę garaży, działki o powierzchni 598 metrów kwadratowych położonej przy ulicy Rzeszowskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Kolbuszowej, działek ogrodowych o powierzchni 3,57 ha położonych w Kolbuszowej Dolnej ich użytkownikom. Dwóm

ulicom położonym w Kolbuszowej nadano nazwy - Jana Kochanowskiego i Aleksandra Fredry.

Informację na temat bezrobocia przedstawiła Maria Wesołowska - kierownik Powiatowego Urzędu Pracy. Stopa bezrobocia w powiecie kolbuszowskim wg stanu na 31 marca 2002 roku wynosi 18,7 % (w kraju 18,1%; w województwie podkarpackim 17,5%). Z terenu MiG Kolbuszowa zarejestrowanych było 2389 osób w tym 1261 kobiet. Osoby w wieku 18 - 34 lata stanowią 55,9 % ogólnej liczby bezrobotnych.

Na temat patologii społecznych w MiG Kolbuszowa wypowiadali się zaproszeni na sesję Komendant Powiatowej Policji w Kolbuszowej Zbigniew Głowacki oraz komisarz Wydziału Prewencji KP Policji w Kolbuszowej Ewa Sęczkowska. Policjanci najczęściej spotykają się na terenie MiG Kolbuszowa z przestępstwami i wykroczeniami będącymi skutkiem nadużywania alkoholu. Odrębnym problemem są czyny karalne popełniane przez osoby nieletnie będące przejawem demoralizacji, coraz częściej będące też skutkiem używania alkoholu lub substancji psychoaktywnych. Przejawem patologicznych zachowań jest wzrost agresywnych zachowań wśród naszego społeczeństwa, skutkujący wzrostem liczby

podejmowanych przez policjantów interwencji w związku z naruszeniem ładu i porządku publicznego. Policjanci Komendy Powiatowej deklarują współpracę ze wszystkimi instytucjami, organizacjami i społecznikami w celu zapobiegania patologicznym zachowaniom w naszym społeczeństwie.

Na temat organizacji wypoczynku letniego dzieci i młodzieży wypowiadali się: Julia Czachor - przewodnicząca Komisji Oświaty, Wychowania i Kultury Rady Miejskiej, Aleksandra Niezgoda - dyrektor MDK, Alicja Furgał - pracownik PKPS w Kolbuszowej, przedstawiciel Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej, przewodniczący zarządów osiedli. Wśród wielu wakacyjnych atrakcji jakie przygotowały wyżej wymienione gminne jednostki organizacyjne oraz szkoły będą również zorganizowane biwaki dla młodzieży w Hucie Przedborskiej (do dyspozycji 50 łóżek, namioty), które dofinansuje Urząd Miasta i Gminy Kolbuszowa.

Informację na temat kolbuszowskiej służby zdrowia przedstawił Zbigniew Strzelczyk, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej. Radni Rady Miejskiej w Kolbuszowej podjęli uchwałę w sprawie przywrócenia połączenia kolejowego na trasie Tarnobrzeg - Nowa Dęba - Kolbuszowa - Rzeszów, które pozwoliłoby mieszkańcom naszych gmin usprawnić dojazd do stolicy województwa podkarpackiego - siedziby wielu uczelni i szkół, instytucji, specjalistycznych ośrodków medycznych.

B. BOCHNIARZ

## Gdzie jest "skraj bankructwa"?

*Najpoważniejsze zarzuty jakie są formułowane wobec starosty kolbuszowskiego dotyczą "działań zmierzających do doprowadzenia obecnego i przyszłych budżetów na skraj bankructwa" (p. 5 wniosku o odwołanie). Publikujemy wyrażone w tej sprawie stanowisko Komisji Rewizyjnej, wypowiedź Władysława Mytycha, przewodniczącego Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów Rady Powiatu i opinię skarbnika powiatu Małgorzaty Letniowskiej.*

### KOMISJA REWIZYJNA

...Komisja Rewizyjna na posiedzeniu 3 kwietnia 2002 roku podjęła wniosek w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Powiatu. Stwierdza się, iż w trakcie realizacji budżetu zarząd powiatu działał zgodnie z podjętymi uchwałami rady powiatu. Zaplanowane zadania do realizacji zostały wykonane w miarę posiadania środków finansowych. Środki, którymi zarząd powiatu dysponował zostały wykorzystane w sposób celowy i oszczędny. Budżet był realizowany w sposób rzetelny z zachowaniem terminowości zgodnie z ustawą o finansach publicznych i o zamówieniach publicznych. (...)

Podpisali: Stanisław Mazan, Janusz Kosiak, Aleksandra Frączek, Stanisław Kopeć, Marian Zieliński.

### WŁADYSŁAW MYTYCH,

przewodniczący Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów Rady Powiatu (sesja z 29 kwietnia 2002)

(...) Środki budżetowe wydawane były

zgodnie z przeznaczeniem i na zadania ujęte w budżecie. (...) Powiat nasz na ostatni rok przed wyborami pozostawiamy prawie bez długu, chyba że będziemy konsekwentni w stosunku do uchwał, które podjęliśmy wcześniej odnośnie budynku starostwa powiatowego jak i Uniwersytetu Rzeszowskiego. (...) Owszem kontrowersyjny jest budynek starostwa, ale też prawdą jest, że był on bardzo skrupulatnie przygotowany i ta decyzja była podejmowana przez Wysoką Radę. (...) My musimy ten problem rozważyć na zimno, bez emocji, (...). Myślę że warto zaglądnąć do tego jak były kontynuowane przygotowania do tej budowy. Mieliśmy wówczas przedłożony montaż środków, terminy płatności, harmonogram prac - to wszystko podejmowane było większością.

### BUDŻET POWIATU JEST BUDŻETEM ROZWOJOWYM

Dokonując analizy dochodów w okresie od 1999 roku do końca 2001 roku należy zauważyć, iż w poszczególnych latach realizacja dochodów była wyższa w stosunku do uchwały budżetowej, i tak: w 1999 roku ustalony poziom dochodów był w wysokości 15 602 353 zł i został zwiększony o kwotę 128 231 zł, co stanowi wzrost o 0,82 %; w 2000 roku ustalony poziom dochodów był w wysokości 18 500 616 zł i został zwiększony o kwotę 3 064 635 zł, co stanowi wzrost o 16,57 %; w 2001 roku ustalony poziom dochodów był w wysokości 21 863 181 zł i został zwiększony o kwotę - 3 559 755 zł, co stanowi wzrost o 16,28 %.

szony o kwotę - 3 559 755 zł, co stanowi wzrost o 16,28 %.

Przy takiej realizacji dochodów i dynamice wzrostu dochodów w poszczególnych latach były realizowane przez powiat kolbuszowski zadania inwestycyjne. Poziom wydatków na zadania inwestycyjne ze środków własnych przedstawiał na następująco: w 1999 roku stanowił 136 331 zł, w 2000 roku - 764 755 zł, w 2001 roku - 1 111 721 zł.

Biorąc pod uwagę propozycję zmian w projekcie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego na przyszłe lata, między innymi poprzez wzrost udziału dochodów własnych powiatów, jak również wskazanie oprócz subwencji oświatowej i wyrównawczej na subwencje dostosowawczą, należy domniemywać, iż sytuacja finansowa powiatów ulegnie zmianie i będzie korzystna w realizacji dochodów i wydatków.

Wzięcie kredytu na budowę obiektu infrastruktury społecznej dla potrzeb powiatu kolbuszowskiego - stwierdzam jednoznacznie - jest działaniem racjonalnym i nie grozi powiatowi załamaniem finansowym. Należy przy tym zaznaczyć, iż dług publiczny powiatu kolbuszowskiego na koniec 2001 r. stanowi raptem 1,48 % zrealizowanych dochodów, gdzie łączna kwota długu jednostki samorządu terytorialnego na koniec roku budżetowego nie może przekroczyć 60% dochodów w danym roku budżetowym. Wszelkie obawy o losy budżetu powiatu i samego powiatu są absolutnie nieuzasadnione.

MAŁGORZATA LETNIOWSKA  
SKARBNIK POWIATU

# Matura 2002

**Zakończyły się już egzaminy dojrzałości w naszych szkołach. Przeważająca część absolwentów wyszła z nich zwycięsko, ukończyła szkołę i zdała maturę z wynikiem pozytywnym. Jednak nie dla wszystkich ten pierwszy i pewnie dlatego najtrudniejszy egzamin w życiu zakończył się pomyślnie.**

W tym roku szkolnym abiturientami mieli prawo wybierać pomiędzy tzw. "starą" a "nową maturą". Z trzech szkół średnich tylko 12 uczniów LO wybrało "nowy" sposób zdawania egzaminu dojrzałości. Trzeba podkreślić, że wszyscy zdający według nowej formuły ukończyli egzamin dojrzałości z wynikiem pozytywnym.

A oto jak przedstawiają się wyniki egzaminu dojrzałości w naszych trzech szkołach średnich:

| Nazwa szkoły                                | LO          |              | ZSR  | ZSZ  |
|---|-------------|--------------|------|------|
|   | Nowa matura | Stara matura |      |      |
| Liczba absolwentów                          | 12          | 213          | 80   | 176  |
| Przystąpiło do egzaminu maturalnego         | 12          | 213          | 77   | 166  |
| Nie zdało części pisemnej                   | 0           | 2            | 17   | 14   |
| Do części ustnej przystąpiło                | 12          | 213          | 60   | 147  |
| Nie zdało przedmiotu w części ustnej        | 0           | 20           | 5    | 20   |
| Ukończyło pomyślnie egzamin dojrzałości     | 203         |              | 55   | 127  |
| % uczniów, którzy zdali egzamin dojrzałości | 90,2        |              | 71,4 | 76,5 |

Zmiany w regulaminie egzaminu dojrzałości, wprowadzone w tym roku, umożliwiały uczniom, którzy otrzymali ocenę niedostateczną z jednego z przedmiotów w części pisemnej, kontynuować egzamin w części ustnej. W tej sytuacji uczeń, któremu powinna się noga w części pisemnej będzie powtarzał tylko tę część egzaminu za rok. Przyjaznym punktem regulaminu był również zapis dający prawo poprawiania na egzaminie ustnym oceny niedostatecznej uzyskanej z drugiego przedmiotu części pisemnej, ale tylko w przypadku, gdy abiturient miał w dwóch ostatnich klasach ocenę końcową z przedmiotu co najmniej dobrą.

BARBARA SZAFRANIEC

## Gimnazjada w Niwiskach

Emocji nie brakowało..... 23 maja w Gimnazjum Publicznym w Niwiskach odbyła się III edycja Gimnazjady. W imprezie, nad którą od początku honorowy patronat sprawuje Starosta Kolbuszowski, wzięło udział sześć drużyn z gimnazjów: Kolbuszowa nr 1, Kupno, Wola Raniżowska, Raniżów, Dzikowiec i gospodarz - Niwiska.

Tegorocznym zwycięzcą turnieju wiedzy-sparwnościowego został zespół z gimnazjum w Kolbuszowej, występujący w składzie: Sylwia Bajek, Ewa Jamróz, Bogdan Wilk i Marcin Kret. Opiekunem ekipy była pani Maria Sito. Kolbuszowianie w pokonanym polu zostawili zespół gospodarzy i Dzikowca.

Trwające ponad 4 godziny zawody dostarczyły wielu emocji.



## Smacznego!

**W Zespole Szkół Rolniczych w Weryni odbył się 6 czerwca br Powiatowy Konkurs Kulinaryny "Nasze regionalne potrawy". Celem konkursu było wykreowanie i popularyzowanie potraw charakterystycznych dla regionu kolbuszowskiego.**



Anna Majka, laureatka konkursu, podczas prezentacji potraw.

Organizatorami konkursu był Zespół Szkół Rolniczych w Weryni i Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej pod patronatem Zarządu Powiatu w Kolbuszowej. Konkurs odbył się w pałacu Tyszkiewiczów. Do prezentacji potraw przystosowano salę balową, na której uczestnicy konkursu starali się jak najlepiej zaprezentować swoje kulinarne dzieła. Starali się tym bardziej, że jury przyznawało również punkty za sposób prezentacji potrawy. Jury w składzie Alicja Nistrzęba i Wojciech Dragan (Muzeum Kultury Ludowej), Zofia Kwolek i Lucyna Nowak (ZSR), oceniało oryginalność potrawy, jej smak, zapach, barwę, konsystencję i wygląd ogólny.

Pierwsze miejsce uzyskała uczennica II klasy Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego w Weryni, Anna Majka za przyrządzoną kapustę z grochem i wypiek chleba. Drugie miejsce zajęła Katarzyna Orzech, która przygotowała zupę owocową o wdzięcznej nazwie "pamuła". Równie interesującą potrawę przygotowała zdobywczyni trzeciego miejsca Magdalena Ożóg, która upiekła na konkurs "ryżowiec", czyli ciasto drożdżowe nadziewane ryżem. Za swoje zamiłowanie do gotowania i pieczenia zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody.

WIT

Losy wygranej toczyły się do ostatniej konkurencji. Drużyny wykazały wysoki poziom zarówno w konkurencjach sportowych jak i wiedzowych. Gimnazjaliści bez problemu poradzi sobie, m.in. ze znajomością geografii Polski - identyfikując bezbłędnie miasta i województwa. Nieco gorzej było ze znajomością charakterystycznych budowli jak Colosseum, Big Ben czy Opera w Sydney. Jak zwykle najwięcej emocji dostarczyły konkurencje sportowe, gdzie ważna była nie tylko sprawność, ale zgranie zespołu. Przy ogłuszającym dopingu zespoły pokonywały wymyślne tory przeszkód czy drużynowe wbijanie gowóździa. Nad prawidłowym przebiegiem Gimnazjady czuwał prowadzący turniej Andrzej Świątek.

Jak zwykle zawody były sprawnie zorganizowane, drużyny miały okazję nawiązania nowych znajomości, kontaktów. Na zakończenie imprezy okolicznościowe dyplomy i nagrody rzeczowe wręczyła dyrektor gimnazjum Halina Rębisz, która podziękowała za uczestnictwo, emocjonującą rywalizację i zaprosiła do wzięcia udziału w kolejnej edycji, już za rok.

EDWARD DUDZIAK

# Przedwyborcze "obyczaje"

Już za parę miesięcy Polacy znowu pój-  
dą do urn wyborczych, aby zadecydować o  
losach swoich regionów. Nasuwa się pytanie,  
czy my będziemy o tym decydować? Tak na-  
prawdę to zadecyduje pewna grupa ludzi,  
którzy mają środki finansowe, aby poprzez  
kombinacje, kłamstwa, wzajemne opluwanie  
się, uchwylić władzę w swoje ręce, co po-  
zwoli im zaspokoić osobiste ambicje, a szcze-  
gólnie pragnienie rządzenia i napełnienie  
swojej kieszeni kosztem podatnika. Będzie-  
my znowu świadkami szeregu spotkań  
przedwyborczych, na których będzie się nam  
obiecowało "złote góry", a my zaczniemy w  
to wierzyć i powiemy - "on dobrze mówi,  
trzeba na niego głosować".

Podobno człowiek jest jedyną istotą na  
świecie posiadającą rozum. Tak, to prawda.  
Ale czy człowiek właściwie i mądrze go wy-  
korzystuje? Czy czasem pod wpływem chwi-  
lowego zauroczenia, nachelnej i kłamliwej  
propagandy, nie traci go zupełnie i popełnia  
głupstwa, których nie popełniłoby żadne  
stworzenie na świecie? Ci bardziej zrównowa-  
żeni, bardziej trzeźwo patrzący i myślący  
mówią: "Jak Pan Bóg chce kogoś ukarać, to  
odbiera mu rozum". Tak to prawda. Tylko jak  
ten rozum tracą na dłuższy okres całe naro-  
dy, to wtedy dochodzi do tragedii narodo-  
wej. Często mówi się, że historia się powta-  
rza a człowiek nie umie bądź nie chce unik-  
nąć błędów, które kiedyś popełniali jego  
przodkowie. Przykładów takiego postępo-  
wania jest niezliczona ilość, można by je oma-  
wiać w nieskończoność. Ja chciałem przed-  
stawić tylko jeden z nich, sprzed siedemdzie-  
sięciu kilku laty.

W 1927 r. odbywały się wybory do pa-  
rlamentu II-giej Rzeczypospolitej. Do wybo-  
rów startowali kandydaci z różnych partii.  
Na liście nr 7, tzw. "Centrolewu" był wysta-  
wiony mój teść Michał Mytych. Była to par-  
tia Witos, który nie zgadzał się z polityką  
rządu i dlatego znalazła się w opozycji.

Mój teść Michał Mytych jeszcze jako  
czternastoletni chłopak, związał się z ruchem  
ludowym. Zaraz po wojnie światowej, po po-  
wrocie z wojska, zajął się polityką. W domu  
teściów był Witos i Stapiński. Mytych  
wkrótce stał się jednym z przywódców PSL  
"Piast" na terenie kolbuszowszczyzny. Z tego  
właśnie powodu rodzina Mytychów przeży-  
wała niejednokrotnie ciężkie chwile, bo wła-  
dza wszelkimi sposobami zwalczała wito-  
sowców.

Jak już zaznaczyłem, na liście nr 7 zna-  
lazł się Michał Mytych jako kandydat do pa-  
rlamentu. Władza sanacyjna chcąc pozbyć się  
groźnego przeciwnika w wyborach, który  
miał duże poparcie wśród chłopów, izolowa-  
ła go, aresztując. Wtedy też przeciwnicy po-  
lityczni, aby zdyskredytować Mytycha, opu-  
blikowali artykuł z "Gazety Gospodarczej  
Polski" przedrukowany w drukarni E. Haara  
w Kolbuszowej. To co tam napisano było jed-  
nym wielkim kłamstwem.

Ludowcy po przeczytaniu go, okrzyk-  
nęli Mytycha zdrajcą ideałów PSL - u. Pew-  
nego dnia rozgoryczeni chłopci z drągami oto-  
czyli dom Mytychów chcąc go zburzyć, za  
to co im zrobił ich przywódca. Moja teściowa  
gdy to zobaczyła, przerażała się. Doszło

do ostrej wymiany zdań i dopiero po prze-  
czytaniu tego artykułu, o którym nic wcze-  
śniej nie wiedziała, zaczęła im wyjaśniać, że  
to jest wielkie kłamstwo, że Mytych nie prze-  
bywa na ćwiczeniach wojskowych, ale został  
aresztowany i od paru tygodni przebywa w  
więzieniu w Przemyślu, aby nie mógł brać  
udziału w wyborach. Po długiej dyskusji  
chłopi w końcu zrozumieli, że zostali wpro-  
wadzeni w błąd. Ten dzień dla rodziny My-  
tychów był strasznym przeżyciem. Teściowa  
moja będąc światłą kobietą nie zrezygnowa-  
ła z wyjaśnienia tej sprawy do końca. Zaraz  
tego samego dnia napisała wyjaśnienie do  
gazety "Zielony Sztandar". Wspominając ten  
wypadek mówiła: "Byłam tak zdenerwowa-  
na, że artykuł ten pisałam całą noc, a nad ra-  
nem zemdlałam".

Rodzina Mytychów niejednokrotnie  
przeżywała wiele takich ciężkich chwil, wła-  
śnie z powodu politykowania mego teścia.  
Po drugiej wojnie światowej, mój teść opo-  
wiedział się publicznie w Lublinie na zajeź-  
dzie ludowców o powrót Mikołajczyka i o

ziemie wschod-  
nie, za co został  
aresztowany  
wraz z synem i  
wywieziono ich  
do łagrów ZSRR,  
gdzie syn zginął,  
a teść siedział  
trzy lata. To był  
najbardziej tra-  
giczny moment  
w życiu tej rodzi-  
ny.

Mytych był  
z a g o r z a ł y m  
obroncą sprawy  
chłopskiej, robił  
to z poświęcenia  
i bezinteresown-  
nie. Pytam się,  
czy dziś po tylu  
latach zmieniło  
się coś w prowa-  
dzeniu wszyst-  
kich kampanii  
przedwybor-  
czych, czy dziś  
można znaleźć  
polityka, który  
ma przede  
wszystkim na  
uwadze dobro  
publiczne, a nie  
własny interes?  
Owszem zmieni-  
ło się, bo po dru-  
giej wojnie świa-  
towej wszystkie  
kampanie wy-  
borcze jak i cała  
polityka stały się  
bardziej brutal-  
ne. Przeciwni-  
ków politycz-  
nych skracano o  
głowę, wysyłano  
do więzień, na  
Sybir, niszczo-

moralnie i psychicznie, stosowano wszelkie  
sposoby terroru politycznego, aby pozbyć się  
przeciwnika. Niestety te wszystkie brutalne  
zwyczaje przejęliśmy po rządach komuni-  
stycznych i jakoś z uporem je pielęgnujemy.  
Jednak najgorsze jest to, że posługują się nimi  
ludzie, którzy rządzą państwem zapomina-  
jąc o narodzie.

MIECZYSLAW GODLEWSKI

P.S.

*To co ostatnio dzieje się w Starostwie Kol-  
buszowskim przekracza wszelkie normy przy-  
zwoitości. Kolbuszowa jest moim rodzinnym mi-  
astem. Przeżyłem w niej niemiecką okupację, ale  
społeczność kolbuszowska trzymała się solidarnie  
w latach ogromnego zagrożenia. Ludzie starali się  
pomagać sobie mimo bardzo ciężkich warunków  
materiałnych. Konsolidowała ich wspólna walka  
z okupantem.*

*Panowie Radni, każdy z Was jest osobą pu-  
bliczną i Wasze postępowanie jest oceniane przez  
społeczeństwo. Jeżeli chcecie być szanowani, to  
szanujcie sami siebie i drugiego człowieka. Tego  
rodzaju rozgrywki nie przysporzą Wam głosów w  
przyszłych wyborach, a raczej je odbiorą.*

M. G.

## Nie chcę być na liście Centrolewu.

Jestem obceni na ćwiczeniach wojskowych w Rzeszowie, gdzie dowie-  
działem się, że umieszczony jestem na liście Centrolewu. Jako kandydat na  
posła z okręgu Jasło, na ogonku listy.

Jako dawny legionista i sierżant W. P., a obecnie sekre-  
taryz paru gmin w powiecie kolbuszowskim, oświadczam że po-  
sumiennem i dokładnem rozważaniu doszedłem do głębokiego  
przekonania, że nie wolno mi łączyć się z wrogami Marszałka  
Piłsudskiego i figurować na Centrolewie, liście różnych bankru-  
tów i geszefciarzy politycznych.

Parozumawszy się z moimi przyjaciółmi i działaczami, ludowymi  
zrywam ze zbankrutowaną listą Centrolewu, żądam wycofania mego nazwa-  
nika i zachęcam gorąco ludność powiatu kolbuszowskiego, aby w dnach wy-  
darów do Sejmu i Senatu stanęły gromadnie i oddała głosy na Jedynek, na  
czelo której stoi Bohowniczy Polski Marszałek Piłsudski i Najzasłużalszy w Na-  
rodzie. Po powrocie z ćwiczeń poświęcę cały wolny swój czas na szerzenie  
ideologii Marszałka Piłsudskiego. Jestem najmocniej przekonany, że przy tych  
wyborach, najszersze masy ludowe staną przy boku Pierwszego Marszałka  
dopomagając Mu w pracy nad uczynieniem Polski bogatą i szczęśliwą.

Prez z Centrolewem i innymi rozbijaczami!  
Niech żyje Marszałek Piłsudski i silna Polska ludowa.  
Michał Mytych

Przedruk z "Gazety Gospodarczej Polski". Drukarnia E. Haara w Kolbuszowej

"Wizyta Pani Jasnogórskiej w parafii p.w. Wszystkich Świętych"

## "Czarna Madonna w Kolbuszowej"

*"Ta, która przemawiała pieśnią na ustach praojców, przemówiła w swoim czasie Wizerunkiem, poprzez który wyraziła się Jej macierzyńska obecność w życiu Kościoła i Ojczyzny."*

Jan Paweł II  
Częstochowa 4 VI 1979 r.

Od 13 października 2001 r. gościemy w Diecezji Rzeszowskiej Kopię Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, w ramach odbywającej się peregrynacji po diecezjach polskich. W tej niezwyklej wędrówce Maryja, w znaku Ikony Jasnogórskiej, odwiedza każdą parafię, pozostając 24 godziny u tych, którzy z radością i pobożnością Ją przyjmują. Czas nawiedzenia parafii to czas łaski, ufne go zblżenia się do Matki i zawierzenia Jej wszystkiego, co składa się na naszą codzienność. Goszcząc w naszej diecezji Matkę Bożą, wspominamy Jej nieustanne pielgrzymowanie, jakie rozpoczęła od chwili Zwiastowania. Ewangelia ukazuje nam Maryję, która pielgrzymowała do Elżbiety oczekującej narodzin Jana Chrzciciela; do Betlejem, gdzie porodziła Jezusa, Syna Bożego; pielgrzymowała z 12-letnim Jezusem do Jerozolimy; a w końcu na Kalwarię, gdzie Jej Syn oddał za nas życie. Swej misji pielgrzymowania Maryja pozostaje wierna do dnia dzisiejszego. A nasz kraj przemierza już po raz drugi, wędrując od parafii do parafii, aby spotkać się ze Swymi Dziećmi, które Jej opiece powierzył Chrystus.

Zwyczaj peregrynacji Kopii wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej jest zjawiskiem wyjątkowym ze względu na zasięg, czas jej trwania i skutki jakie są następstwem odwiedzin, zarówno duchowe, jak i materialne. Idea wędrówki Obrazu Czarnej Madonny narodziła się w okresie niezwykle trudnym dla Kościoła i narodu polskiego. W latach 1953-1956 przebywający w więzieniu Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, w wyniku represji władz komunistycznych, opracował plan duchowego przygotowania narodu do jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski. Istotną częścią tych przygotowań stała się peregrynacja Kopii Obrazu Matki Bożej z Jasnej Góry.

Kiedy w przemysłeniach ks. Prymasa pojawiła się idea wędrówki Jasnogórskiego Wizerunku? Śp. o. Teofil Krauze, paulin, który w pięćdziesiątych latach był kustoszem Jasnogórskiego Sanktuarium opowiadał, że gdy w 1956 roku Cudowny Obraz był niesiony w procesji po Wałach, ludzie wołali: "Matko, przyjdź do nas". O. Teofil razem z ówczesnym generałem paulinów o. Alojzym Wrzaliakiem zrozumieli to jako inicjatywę peregrynacji kopii Obrazu po parafiach Polski, czym podzielili się z ks. Prymasem. Kiedy pisał on w Komańczy tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu i program Wielkiej Nowen-ny, wykorzystał tą sugestię przy poszukiwa-



niu symbolu bliskiego wszystkim Polakom, łączącego istotne cechy polskiej religijności z tradycjami narodowymi, symbolu, który by mobilizował całe społeczeństwo do odnowy moralnej.

Inicjatywa wędrówki kopii Jasnogórskiej Ikony okazała się dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem. Ostateczna decyzja w sprawie Nawiedzenia wszystkich polskich parafii i diecezji przez Kopię Cudownego Obrazu Jasnogórskiego zapadła dopiero 11 kwietnia 1957 roku na 45. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Nieco wcześniej, w lutym 1957 roku, paulini z Jasnej Góry podjęli się przygotowania kopii Cudownego Obrazu. Pracę tę powierzono dziekanowi Wydziału Sztuk Plastycznych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. Leonardowi Torwirtowi. Ponieważ nie chodziło o wykonanie zwykłej tylko kopii, wysiłek toruńskiego malarza wspierały modlitwy zakonów kontemplacyjnych, a w Kaplicy Cudownego Obrazu w Częstochowie codziennie odprawiana była w tej intencji Msza święta. Obraz namalowany został - podobnie jak oryginał - temperą na desce lipowej i pokry-

ty następnie szesnastoma warstwami lase-runków olejnych.

W maju 1957 roku Prymas Polski zawiózł kopię Cudownego Obrazu do Rzymu. Ówczesny papież Pius XII zaaprobował pomysł peregrynacji i w dniu 14 maja poświęcił obraz. 26 sierpnia w święto Matki Bożej Częstochowskiej odbyła się na Jasnej Górze uroczystość rozpoczęcia milenijnego Nawiedzenia. Cudowny Obraz przeniesiono do bazyliki i tutaj nastąpił symboliczny obrzęd "pocałunku", czyli zetknięcia Cudownego Obrazu z kopią. Teraz Obraz Nawiedzenia został wyniesiony procesjonalnie na szczyt jasnogórskiego klasztoru. Kolejno nieśli go księża, przedstawiciele wszystkich diecezji, a na ostatnim odcinku Prymas Polski wraz z biskupami.

Kopia Cudownego Obrazu rozpoczęła swą pielgrzymkę po Polsce 29 sierpnia 1957 roku od archikatedry warszawskiej. Do milenijnego roku 1966 Obraz nawiedził wszystkie parafie diecezji północnych (warszawskiej, siedleckiej, administracji apostolskiej z siedzibą w Białymstoku, diecezji łomżyńskiej, warmińskiej, gdańskiej, chełmińskiej) i trzech administracji apostolskich na Ziemiach Zachodnich (w Gorzowie, Wrocławiu i Opolu).

W 1966 roku decyzją Episkopatu przerwano na pewien czas Peregrynację, aby Obraz mógł być obecny na uroczystościach milenijnych we wszystkich stolicach biskupich Polski i miejscach o historycznym znaczeniu dla Kościoła i narodu. Zamierzenie to jednak nie do końca zostało zrealizowane. Utrudnienia ze strony władz komunistycznych sprawiły, że Obraz nawiedził jedynie dziewięć miast na historycznym szlaku Tysiąclecia (Gniezno, Poznań, Częstochowę, Kraków, Piekar Śląskie, Gdańsk, Lublin, Frombork i Warszawę). W kościelnych uroczystościach religijnych dopatrywano się rzekomych akcji politycznych. Atakowano ks. Prymasa i biskupów. Tej kampanii towarzyszyły działania mające na celu uniemożliwienie dalszej wędrówki Obrazu.

Episkopat Polski zdecydował, by z początkiem września 1966 roku kontynuowana była Peregrynacja Wizerunku Matki Bożej po parafiach. Według ustalonego wcześniej planu Obraz miała przyjąć diecezja katowicka a uroczystość powitania Matki Bożej Jasnogórskiej wyznaczono w katowickiej katedrze Chrystusa Króla na dzień 4 września. Tymczasem 2 września w okolicach Będzina esbicy zatrzymali Obraz jadący z Warszawy i zmusili do zawrócenia na Jasną Górę. W ten sposób po raz drugi nie dopuszczono Obrazu Nawiedzenia do Katowic.

Ojcowie paulini umieścili Obraz w bazylice jasnogórskiej, w kaplicy św. Pawła Pierwszego Pustelnika. Przebywał tam przez kilka lat, w tym trzy lata pod "szczególną opieką" wiadomych służb. Pomimo uwięzienia Obrazu - 4 września 1966 roku rozpoczęła się zgodnie z programem Peregrynacja w diecezji katowickiej. Znakiem obecności Maryi były puste ramy ozdobione kwiatami, płonąca świeca i księga Ewangelii.

Obraz powrócił na szlak swego piel-



grzymowania 18 czerwca 1972 roku. W tym dniu w Radomiu odbyły się uroczystości rozpoczynające Peregrynację w diecezji sandomierskiej. Uwolnienie Obrazu było zasługą radomskich księży. Na kilka dni przed uroczystościami w Radomiu wywieźli oni potajemnie go z Jasnej Góry. Od tego czasu peregrynacja kontynuowana była już bez przeszkód. Ostatnim etapem wędrówki Obrazu była diecezja częstochowska. 12 października 1980 roku na Jasnej Górze odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne za łaski Nawiedzenia.

W ciągu ponad 23 lat pielgrzymowania Maryja odwiedziła przeszło 8 tysięcy kościołów i kaplic, 7150 parafii. Wszędzie przygotowywano Jej przyjęcie godne Królowej Polski. Trasy przejazdu Obrazu były specjalnie przystrajane, budowano powitalne bramy, przyozdabiano domy. Bogatej zewnętrznej oprawie towarzyszyło wewnętrzne skupienie i modlitwa. Na zakończenie pielgrzymowania Maryjnego Episkopat Polski wydał list pasterski, w którym wskazał na niezwykle skutki nawiedzenia. Była to przede wszystkim wspaniała manifestacja wiary narodu, który zdecydowanie potwierdził swoje miejsce przy Bogu i Maryi oraz przy Kościele Chrystusowym. Najświętsza Panna odwiedzając w parafiach swoje dzieci, przyszła, by pomóc im wypełnić przyrzeczenia złożone w Słubowaniu Narodu, a tym samym odrodzić ich serca.

Drugie Nawiedzenie Kopii Obrazu Jasnogórskiego rozpoczęło się w Polsce 5 maja 1985 roku. Od tego dnia Obraz nieustannie wędruje odwiedzając kolejne diecezje i parafie. Teraz nam, mieszkańcom Ziemi Kolbuszowskiej, zostało dane uczestniczyć w radości goszczenia Maryi. Dni 17-18 czerwca 2002 roku na długo zapiszą się w naszej pamięci, gdyż w te czerwcowe dni Kopia Cudownego Obrazu z Jasnej Góry przybyła do naszej parafii p.w. Wszystkich Świętych. Parafia na spotkanie z Matką Bożą przygotowywała się przez pięciodniowe rekolekcje, głoszone przez ojca paulina Bogdana Waliszka, który słowem i śpiewem przyczyniał się do przemiany naszych serc.

Ceremonia powitalna rozpoczęła się 17 czerwca o godz. 17.00 na parkingu przy Rynku, poniżej kościoła parafialnego. Wśród tłumu oczekujących był także Ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej Ks. Biskup Kazimierz Górny, który przybył do Kolbuszowej, by w tym ważnym dla parafian dniu nie tylko uczestniczyć w powitaniu Obrazu, ale także prze-

wodniczyć uroczystej Eucharystii. Po przywiezieniu Obrazu z parafii Werynia, został on najpierw krótko przywitany przez proboszcza parafii Wszystkich Świętych ks. Jana Guta, który ze czcią ucałował ramy Obrazu. Następnie w uroczystej procesji, przy wórze orkiestry i śpiewie zgromadzonego ludu, przeniesiono Kopię Obrazu Czarnej Madonny do kościoła. W procesji Obraz niesli kolejno: strażacy, ojcowie, matki, młodzież, siostry zakonne i kapłani, którzy umieścili go na przygotowanym po prawej stronie ołtarza głównego, udekorowanym tronie. Zaraz też rozpoczęła się uroczysta część ceremonii powitania. Pierwsze słowa wygłosił Ksiądz Proboszcz, a następnie przedstawiciele dzieci, młodzieży i dorosłych. Po powitaniu rozpoczęła się uroczysta Msza Święta koncelebrowana, pod przewodnictwem Księdza Biskupa Ordynariusza, który w swoim Słowie podkreślił znaczenie pielgrzymowania Maryi po Ojczyźnie ziemi. Po Mszy miało miejsce modlitewne czuwanie.

O godz. 24.00 wierni zgromadzili się na Pasterce Maryjnej celebrowanej przez kapłanów pochodzących z parafii i tych, którzy w niej pracowali oraz z udziałem sióstr zakonnych - tutejszych rodaczek i aktualnie tu pracujących. Podczas tej Eucharystii modlono się, aby Ziemia Kolbuszowska była ziemią urodzajną, obfitującą w powołania kapłańskie i zakonne; aby osoby poświęcone Bogu zawsze za wzór miały Maryję cichą i pokor-

ną. Po Pasterce wznowione zostało czuwanie modlitewne poszczególnych rejonów naszej Parafii.

We wtorek 18 czerwca rano, na modlitewne spotkanie z Matką przyszły dziewczynki z Dziewczęcej Służby Maryjnej wraz z siostrami zakonnymi. Po nich do Najlepszego Matki przyszły dzieci przedszkolne, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz młodzież Gimnazjum nr 1 i Szkół Średnich. Część Maryi oddawali następnie przedstawiciele Róż Różańcowych, Chóru Parafialnego, Scholi i Liturgicznej Służby Ołtarza. O każdej porze dnia przybywali indywidualnie do kościoła wierni, którzy klękali przed Cudownym Wizerunkiem Maryi i w modlitwie przedstawiali swe radości i smutki, swoje podziękowania i prośby, swoje żale i wybaczenia, to wszystko co chciało powiedzieć Matce Bożej ich kochające serce.

O godz. 15.00 rozpoczęła się Msza św. na zakończenie Nawiedzenia, której przewodniczył ksiądz dziekan Stanisław Wójcik. Przed błogosławieństwem Ksiądz Proboszcz Jan Gut odmówił Akt zawierzenia Parafii Matce Bożej, a następnie przedstawiciele parafian pożegnali Maryję i podziękowali za Jej 24-godzinną szczególną obecność. Po pożegnaniu strażacy, przy udziale licznie zgromadzonych wiernych, przenieśli w procesji Obraz do samochodu-kaplicy i w asyście samochodów policyjnych oraz strażackich przewieziono go do następnej parafii, do Widelki, gdzie z radością oczekiwali na Maryję tamtejsi parafianie.

Na zakończenie tej relacji warto podkreślić, że we wszystkich parafiach, po których wędrował Obraz widać było niezwykle zjednoczenie się ludzi, którzy chcieli godnie przygotować się i powitać Jasnogórską Panią. Wszędzie kościoły były pełne wiernych i ani na chwilę Obraz nie pozostał bez towarzysztwa osób przy nim czuwających. Wiele osób nawiedzało też sąsiednie parafie, by jeszcze raz pomodlić się i oddać się w opiekę Matce Bożej. Było to świadectwo, jak bardzo wierni z diecezji rzeszowskiej kochają swoją Jasnogórską Królową, jak bardzo prawdziwe i aktualne są słowa pieśni, tak często śpiewanej w ostatnich dniach w Kolbuszowej: "Jasnogórską Pani, Tyś naszą Hetmanką, Polski Tyś Królową i najlepszą Matką".

**S. HALINA CHOJNACKA  
SŁUŻEBNICZKA NMP**

*Opracowano na podstawie Miesięcznika "Arka" 7/2000 oraz "Materiałów duszpasterskich", Tarnów 2000*



## Struktura gustu - czyli co nieco o "Gustach i guścikach"

Antonina Kłoskowska analizując fenomen kultury masowej słusznie zauważyła, że w każdych warunkach społecznej organizacji masowej kultury występuje tendencja dostosowywania się do gustów. Na pytanie, w jakiej mierze producenci i administratorzy masowej kultury akceptują zastane gusty publiczności, w jakim zaś stopniu manipulują nimi, naginając je do własnej produkcji, każdy winien odpowiedzieć sobie sam!

Jean Brodie, jedna z cudownie zawołowanych postaci literackich, celnie ripostowała wypowiedzi swoich rozmówców mawiając, że istnieją gusta i guściki. W czasach, kiedy postępująca atrofia kultury wysokiej zdaje się być procesem oczywistym, riposta panny Brodie jest co najmniej schlebieniem upodobaniom niewybrednych odbiorców. Ci w debiucie reżyserskim Agnes Jaoui występują w zdecydowanej mniejszości. "Gusta i guściki" to wielowątkowa opowieść snuta przeważnie wokół środowiska paryskiej bohemy. Castella, pretensjonalny biznesmen, będąc w teatrze na "Berenice" Racine'a przeżywa katharsis, którego źródłem była Clara, aktorka występująca w sztuce. Od tego momentu Castella zapragnie większej przestrzeni duchowej. Droga do niej usłana będzie licznymi faux-pas pragnącego doznań wyższego rzędu bohatera. Śmiałem się głośno obserwując nieporadne poczynania nuworysza próbującego zdobyć sympatię Clary, wdając się w manipulatorską dyskusję dotyczącą komediowych pokładów w dramatach Ibsena i Strindberga.

Konwencję satyryczno-ironicznego przedstawienia środowiska intelektualistów zaczerpnęła Jaoui od autorki "Przypadkowego człowieka" Iris Murdoch. Obydwie panie portretując bliską ich egzystencji cyganerię, respektowały słowa Simone Weil, że dystans jest duszą piękna, tym samym wystrzegając się megalomanii. Mądrość tej niezwyklej myśli uzna także Clara, dostrzegając w Castellim człowieka, co prawda pozbawionego wyszukanego smaku, jednakże poszukującego w życiu tego samego co ona. Cóż, Szymborska pisała: "Nie z kart, nie z gwiazd, nie z krzyku pawia, taki horoskop się ustawia!". I trudno z nią polemizować!

GRZEGORZ WÓJCICKI

## SŁOWA I SŁÓWKA...

# Balkon (Żonie)

*Łopoczą, grane wiatrem, nad moim balkonem  
Żagle ręczników, koszul, zastłon, prześcieradeł.  
Maszty suszarek trzeszczą mocno obciążone  
Sznurki want nad balkonem - drgają wciąż - pokładem.*

*O balkonu barierkę - jak o statku burtę  
Wsparty - badam lornetką kłęby chmur na niebie,  
A balkon - wyobraźni unoszony nurtem  
Pod pełnymi żaglami - jak jacht gna przed siebie.*

*Ale kiedy powróci znów do portu - bloku  
To zwinę wszystkie żagle - (wyschnie całe pranie...)  
A bujna wyobraźnia poczeka gdzieś z boku  
I balkon - już nie statek - w miejscu swym zostanie.*

KAZIMIERZ TRELA

## Przy budce z piwem

*Tu zieleń nie jest nadzieją,  
tu zieleń ma inne zadanie  
- kiedy poranki się chwieją,  
ona je trzyma za ramię.*

*Tu oczy chłodem przeszklone  
z butelką grają w kolory  
i nie wie słońce zdziwione,  
że sepia to tylko pozory.*

*A ławka znów się przeciąga,  
z mgły pościel obok niej leży  
i napis, co ławce urąga:  
"Uwaga oddech nieświeży".*

*Wreszcie butelka wrażliwa  
z żalu łbem tłucze o chodnik,  
więc walkowerem wygrywa  
pet - anemiczny zawodnik.*

*A potem zieleń przytuli,  
Bo znane jej prawo ciężenia,  
Aż księżyc księżyc w nocnej koszuli  
Zblednie powoli z wrażenia.*

JAN ROBAK

"Prawdziwie wielka miłość rodzi się  
z dokładnego poznania rzeczy, którą się miłuje...."

/Leonardo da Vinci /

"Piękno, to sposób odczuwania,  
a więc leży ono w tobie i wszystko inne  
to tylko próby jego wydobycia....."

/ RB /

# Uśmiech

## Opowieść renesansowa

Podobno malował ją przez cztery lata ... Podobno sprowadzał muzyków i trefni-siów, żeby rozweselali ją podczas pozowania i żeby jej obraz nie wyrażał tej bezwiednej melancholii, tak częściej u portretowanych osób ... Może milczał, a może zabawiał ją rozmową.

A może to ona milczała i tylko przelotny uśmiech drgał czasem na jej twarzy, jak drga tafla wody w powiewie wiatru? Nie spieszył się.

Czasem patrzył długo na jej twarz, a potem dodawał tylko jedno pociągnięcie pędzla i odchodził ... Kim była dla niego?

Jeszcze jednym portretem na zamówienie? A może kończył malować ją już tylko dla siebie?

Podobno nigdy nie zadowalał się tym co stworzył i niewiele dzieł doprowadził do doskonałości, gdyż uważał, że jego ręka nigdy nie dorówna umysłowi ... Czyż jednak nie jest doskonałym dziełem niedokończonym? Pozwalające domniemywać, jak mogłaby wyglądać jego ostateczna forma?

Czysty, wysublimowany abstrakt ludzkiego geniuszu. Nieśmiertelna idea piękna zamknięta w wyobraźni.....

Nie kończył swoich dzieł, bo nic nie mogło dorównać jego wyobrażeniom. Bo badał, eksperymentował i rozwijał swój umysł przez całe życie i może zbyt wcześnie odkrył prawdę, że nie ma granic ludzkiego poznania, a więc i nie może być nic skończonego. Można tylko dążyć do doskonałości, natomiast osiągnąć się jej nie da.

A jednak stworzył ideał doskonałości nieskończonej i pokorą musi napęłniać każdego myśl, co jeszcze mógł osiągnąć.

Podobno malował ją przez wiele lat ... Może popatrzyła na niego w milczeniu, gdy zaraz pierwszego dnia, sam zdjął z jej pal-

ców i szyi drogocenne klejnoty. Może zrozumiała bez słów, że ideał doskonałości nie polega na złudnym przepychu. A może, dla niego, najcenniejszym klejnotem była jej twarz i ten uśmiech, który czasem gościł przelotnie na wargach i który poznawał wciąż na nowo, nie wiedząc co chciała nim wyrazić, niewiedzę tę przekazując w spadku nam?

Kim była dla ciebie Mona Liza, Leonardo, że jej portret do końca życia woziliś ze sobą? Wieczną zagadką?

A jeżeli tym razem poza światem doskonałość twoich rąk zadawała kłam umysłowi? Co takiego stało się tego ostatniego dnia pozowania, że d e l i k a t n y uśmiech czający się w jej oczach, spłynął na usta ...

Może powiedziała coś, na co drgnęła ci ręka i ten właśnie uśmiech, uśmiech milczącej kobiety, zawisł nagle jak

pajęcza nitka między wami w powietrzu?

A może nie powiedziała nic i tylko jej oczy przekazały ci jednym spojrzeniem to wszystko, co chciałeś usłyszeć?

Bo jeżeli ktoś przyjrzy się bacznie, zauważy, że tajemnica uśmiechu Giocondy nie kryje się tylko w układzie jej warg. Ta niepokojąca dwuznaczność, te dwa oddziałujące na siebie, przeciwstawne uśmiechy - oczu i ust. I każdy jest inny.....

Podobno malował ją przez wiele lat, jak zresztą wszystkie swe obrazy. Jej portret jest niemal skończony ...

Jeżeli więc dzieło sztuki jest także sposobem poznania, a poznanie rodzi miłość, to czy kochałeś ją, Leonardo, czy tylko swoją sztukę.....?

RAMI BIRKENMAJER - WOLNY

## MAŁY ZIELNIK OSOBISTY

# Tulipan

(*Tulipa*)



Dlaczego zawsze lubił tulipany - sam nie wie; fakt jest jednak faktem: od kąd pamięta, miał słabość do tych kwiatów. Ale tak przecież bywa, że przywiązujemy się do czegoś zupełnie irracjonalnie.

On za tulipanami przepadał i mógł o nich gadać, i gadać. Kiedy był dzieckiem, kiedy malował dla mamy laurki - zawsze zdobiły je tulipany. Pewnie też dlatego, że nie było wielkiej filozofii w rysowaniu: pół elipsy, zębaty wierzch; zielona łodyga, jeden liść. Od razu wiadomo było, co to; a mama się cieszyła.

Potem ukochanym też nosił tulipany, zawsze je również dostawał na imieniny. Z tego powodu, z dwóch możliwości obchodzenia święta patrona wybrał majową datę: bo w grudniu w kwiatarniach nie było tulipanów, ale zwykłe goździki, których nie cierpiał.

Lubił za to jedno wspomnienie: szedł ongiś, w studenckich latach, na egzamin; może nie tyle ważny, co mogący niepotrzebnie skomplikować życie - oczywiście, w przypadku porażki. Gdy zmierzał do kamienicy, w której rezydował profesor, minął rabatę pełną tulipanów - stulone łebki zieleniały bujnym łanem - kiedy zaś wracał, z pozytywnym wpisem w indeksie, setki kwiatów śmiały się czerwienią rozchylonych płatków.

Niby nic w tym nadzwyczajnego - wiadomo: zwykłe prawo natury - ale on przywiązywał do tego zdarzenia dużą wagę. Bo taki był: sentymentalny, doszukujący się we wszystkim znaczenia. Ale dla takich też musi być miejsce; tacy też się rodzą, tacy też chcą żyć.

WALDEMAR BAŁDA



# Wakacje w bibliotece 2002r.

## "Baw się razem z nami"

| Data | Dzień    | Impreza - Lipiec   |
|------|----------|--|
| 1    | Pn 12.00 | Rozpoczęcie cyklu "Wakacje w bibliotece 2002r." Ogłoszenie konkursów i terminów spotkań. Regulaminy konkursów do wglądu w Oddziale dla dzieci. Przez cały okres wakacji przygotowywane będą prace na konkurs exlibris Oddziału dla Dzieci. Wspólne czytanie wierszy. |
| 3    | Śr 12.00 | Adaptacje lektur szkolnych. Projekcja filmów i bajek na video.   |
| 5    | Pt 12.00 | Konkurs plastyczny - "Jak wyobrażam sobie moje wakacje"(prace dowolną techniką).   |
| 8    | Pn 12.00 | Przygotowanie wystawy zorganizowanej po prezentacji zdjęć, rysunków - "Ten zwierzak jest moim przyjacielem".   |
| 10   | Śr 12.00 | Czytanie wierszy i opowiadań o zwierzętach, naszych domowych przyjaciół.   |
| 12   | Pt 12.00 | Mini lista przebojów dziecięcych - przygotowanie repertuaru i zapis chętnych do wystąpienia<br>Ogłoszenie konkursu: "Legenda mojego miasta" najlepsze prace będą nagrodzone.   |
| 15   | Pn 12.00 | "Moje hobby, moja pasja" Prezentacja swoich kolekcji.  |
| 17   | Śr 12.00 | Projekcja filmów i bajek na video.   |
| 19   | Pt 12.00 | Pokaz występów małych wykonawców programu "Mini lista przebojów".  |
| 22   | Pn 12.00 | Milionerzy - dla najmłodszych - zmagania komputerowe.  |
| 24   | Śr 12.00 | Origami - wykonanie zabawek z papieru.   |
| 26   | Pt 12.00 | Wykonywanie zabawek z papieru dla małych księżniczek - inspiracja po przeczytaniu baśni.   |
| 29   | Pn 12.00 | "Oto Muminki" - konkurs czytelniczy.   |
| 31   | Śr 12.00 | Konkurs na plakat pt. "Chrońmy naszą planetę". Celem konkursu jest pogłębienie wiedzy o ekologii i ochronie środowiska poprzez czytelnictwo literatury popularnonaukowej, rozwijanie wyobraźni i wrażliwości artystycznej dzieci na piękno przyrody.                 |

## ODDZIAŁ DLA DZIECI

Z wypożyczalni Oddziału dla Dzieci MiPBP w Kolbuszowej korzysta 800 czytelników w wieku od 6 -16 lat. Odwiedzają nas również młodzi czytelnicy, tacy którzy nie potrafią sami czytać.

W zbiorach oddziału jest 11.726 woluminów, gromadzących bogate zbiory - od bajek, baśni, komiksów, po lektury szkolne, literaturę przygodową i obyczajową dla młodzieży oraz zbiory popularno - naukowe z różnych dziedzin wiedzy, utrwalone w postaci tradycyjnej i elektronicznej, adresowane do czytelników w wieku od 2 do 16 lat. Jeżeli chcecie sprawdzić, czy posiadamy interesującą Was książkę, możecie zatelefonować pod numer 22-70-220 wew. 28. Na miejscu, możecie jej poszukać w katalogu tradycyjnym albo w katalogu komputerowym, korzystając z fachowej pomocy dyżurującego bibliotekarza.

Do dyspozycji czytelników jest komputer multimedialny, na którym można przeglądać encyklopedie i programy multimedialne, a także odpłatnie skorzystać z Internetu.

Dla najmłodszych czytelników i młodzieży, pracownicy biblioteki organizują wiele zajęć: głośne czytanie, konkursy, zajęcia plastyczne, lekcje biblioteczne, zajęcia artystyczne i stałe cykle typu "Wakacje w bibliotece" czy "Ferie w bibliotece". Młodzi czytelnicy chętnie biorą udział w przygotowujących imprezach.

Zapraszamy codziennie w godzinach od 8.00 do 18.45, w soboty od godziny 8.00 do 14.45.

Podczas wakacji (lipiec-sierpień) od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10.00 - 18.00.



# "Lato w MDK"

PROPOZYCJE MIEJSKIEGO DOMU KULTURY DLA  
DZIECI I MŁODZIEŻY  
WTORKI, ŚRODY I CZWARTKI ORAZ SOBOTY  
CZAS TRWANIA ZAJĘĆ: 11<sup>00</sup> - 13<sup>30</sup>

|                     |   |  |
|---------------------|---|--|
| wtorek, 2 lipca     | - | Rozpoczęcie „Lata w MDK”.  |
| środa, 3 lipca      | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”.<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców towarzyskich.   |
| czwartek 4 lipca    | - | Zajęcia i konkursy plastyczne -<br>„Mistrzowie pędzla”.<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców towarzyskich.<br>Mistrz szachownicy – zajęcia i turnieje szachowe. |
| sobota, 6 lipca     | - | Koncert Macieja Zembatego.   |
| niedziela, 7 lipca  | - | Festyn PKPS – stadion sportowy.  |
| wtorek, 9 lipca     | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”.<br>Zabawy integracyjne.   |
| środa, 10 lipca     | - | Zajęcia i konkursy plastyczne -<br>„Mistrzowie pędzla” (DK – KG).<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców towarzyskich.  |
| czwartek 11 lipca   | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”.<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców towarzyskich.<br>Mistrz szachownicy – zajęcia i turnieje szachowe.              |
| sobota 13 lipca     | - | Dyskoteka lub koncert dla młodzieży.   |
| niedziela, 14 lipca | - | Promocja Gminy – Stadion.  |
| wtorek, 16 lipca    | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”  |
| środa, 17 lipca     | - | Teatr duży i mały – zajęcia teatralne,<br>konkursy, występy, nauka recytacji.<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców ludowych.                                    |
| czwartek 18 lipca   | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”.<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców ludowych.<br>Zabawy integracyjne.   |
| sobota, 20 lipca    | - | Dyskoteka dla młodzieży lub koncert.   |
| wtorek, 23 lipca    | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”.<br>Zabawy integracyjne.   |
| środa, 24 lipca     | - | Wycieczka na Skansen<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców ludowych.   |
| czwartek, 25 lipca  | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”.<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców ludowych.<br>Mistrz szachownicy – zajęcia i turnieje szachowe.                  |
| sobota, 27 lipca    | - | Dyskoteka dla młodzieży lub koncert.   |
| wtorek, 30 lipca    | - | Projekcja filmów video – „Bajki i baśnie”  |
| środa, 31 lipca     | - | Gry i zabawy ruchowe .<br>„Taneczny krąg” – nauka podstawowych kroków tańców współczesnych.  |

## Zajęcia w świetlicach:

**KLĄPÓWKA WTOREK – SOBOTA, GODZ. 16<sup>00</sup> – 20<sup>00</sup>**

**W świetlicy prowadzone są zajęcia:**

- gra w tenisa stołowego
- gra w warcaby i szachy
- zajęcia plastyczne
- gry komputerowe

**Świetlica posiada dostęp do internetu.**

Do świetlicy przychodzić mogą tylko dzieci w wieku szkolnym i młodzież.

**ŚWIERCZÓW WTOREK – NIEDZIELA, GODZ. 16<sup>00</sup> – 20<sup>00</sup>**

**W świetlicy prowadzone są zajęcia:**

- gry telewizyjne - bilard - piłka stołowa (piłkarzyki) - projekcja filmów dla młodzieży i bajek dla najmłodszych - dyskoteki . W świetlicy czynna jest biblioteka.
- Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w programie zajęć.



## Leśna ścieżka "Białkówka"

Z miejsca, na którym w pobliżu Nowej Wsi przed laty stała gajówka, korzystało od lat wielu turystów. Zostawiali tutaj samochody i ruszali w las na spacer, grzybobranie lub podglądanie przyrody. W związku z tym leśnicy, wychodząc naprzeciw potrzebom, zaprojektowali w 1999 roku ścieżkę przyrodniczą, wyznaczając w tym miejscu jej początek i koniec.

Po uzyskaniu wsparcia finansowego ze

"Białkówka" otwarto pod koniec października 2000 roku. Poruszanie się po niej ułatwia plan trasy, oznakowanie oraz przygotowany barwny przewodnik. Na początku trasy przygotowano miejsce postoju dla samochodów, motocykli i autobusów. Za nim znajduje się "zielona klasa" z barwnymi planszami przedstawiającymi wiele gatunków zwierząt zamieszkujących okolice lasy i pola. Na całej trasie



Miejsce odpoczynku.

strony Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, przy własnym udziale Nadleśnictwa Kolbuszowa i niewielkim Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej rozpoczęto realizację obszernego projektu. Z powodu małych środków finansowych plany ograniczono do minimum, a postawiono na jakość, różnorodność i w pełni merytoryczne przygotowanie tablic, plansz i folderu. Dzięki zaangażowaniu i ciężkiej pracy wielu osób ze Służby Leśnej Nadleśnictwa Kolbuszowa ścieżkę przyrodniczo-edukacyjną

umieszczono tabliczki z informacją o występujących roślinach i fotografią ułatwiającą ich odnalezienie. Ścieżkę urozmaicono dziewięcioma miejscami przystankowymi. Na całej trasie ustawiono kosze na śmieci, aby ograniczyć do minimum jej zanieczyszczenie.

Przez ponad półtora roku istnienia ścieżkę odwiedziło wiele młodzieży szkolnej. Pracownicy Nadleśnictwa Kolbuszowa prowadzili dla ponad 100 grup lekcje o lesie. Zapoznawali również z zawartą tutaj tematyką studentów z rzeszowskiej WSP (UR) odbywających zajęcia



Prace przy budowie małej pętli

terenowe. Aktualnie zajęcia praktyczne odbywają na ścieżce uczniowie Liceum Zawodowego w Kolbuszowej.

Na ścieżkę przyrodniczo-edukacyjną "Białkówka" i jej szerokie walory zwrócono uwagę w wielu folderach, opracowaniach, przewodnikach, artykułach, pracach konkursowych i magisterskich. Materiały te często trafiły w ręce obcokrajowców, którzy nieraz nie mogli się nadziwić, że udało się nam tak dużo zachować rodzimej przyrody.

Leśnicy mają nadzieję, że ścieżka przyrodniczo-edukacyjna "Białkówka" będzie służyć długie lata ludziom spędzającym wolny czas w lesie. Znajdzie się również wiele różnych funduszy pozwalających zrealizować założony przed laty plan zagospodarowania turystycznego obiektu. W związku z rozpoczynającymi się wakacjami zapraszamy wszystkich chętnych do odwiedzenia ścieżki przyrodniczo-edukacyjnej "Białkówka" w Nowej Wsi, a szczególnie przygotowanej w ostatnich tygodniach "małej pętli".

BARTŁOMIEJ PERET

## Ciekawostki przyrodnicze...

Początek lata to okres, kiedy kozy (samice sarny) i lanie (samice jelenia) wydają na świat młode pokolenie. W pierwszych dniach życia są one słabe i bezbronne. Przez kilka tygodni nabierają na sile i masie ciała. Jednak nie są na tyle duże i silne, aby uciec przed niebezpieczeństwem. Przy zbliżającym się zagrożeniu najczęściej matka ucieka na niewielką odległość i z ukrycia obserwuje co będzie się działo z jej potomstwem.

Często spotyka się w lesie takie małe, słabe istoty. Wydaje się, że małe jest chore, bez opieki, matka je opuściła, ale są to bezpodstawne i mylne domysły. Zabranie małego z lasu od matki jest dla niego często wyrokiem śmierci. Zdarza się, że taka hodowla kończy się również tragedią dla człowieka, którego wyrosnięte zwierzę może mocno poturbować, zranić, a nawet zabić. Nie ma się czemu dziwić, w końcu kiedyś musi okazać swój dziki charakter.

Trzymanie i hodowla zwierząt dzikich łownych w Polsce jest zabronione ustawą łowiecką. Na zamkniętą hodowlę tych zwierząt pozwolenie wydaje tylko Minister Środowiska. Dlatego pamiętajmy: człowiek jest w lesie intruzem i poprawianie przyrody



Znaleziona w lesie mała sarna

przez zabieranie pozornie opuszczonych małych zwierząt z naturalnego jego środowiska jest wyrządzeniem dużej krzywdy matce i całej przyrodzie.

BARTŁOMIEJ PERET

# Bretania - historyczna kraina Francji

Dzięki trwającemu już od wielu lat partnerstwu między Kolbuszową a bretońskim miastem Ploërmel istnieje możliwość poznania tego fascynującego pod wieloma względami regionu Europy. Wielu z nas miało okazję już gościć w domach miłych bretończyków, poznając ich bogaty folklor i stare obyczaje związane z kulturą dawnych Celtów.



Zabytkowe bretońskie miasteczka słyną ze swojej wspaniałej i dobrze zachowanej architektury średniowiecznej.

W czasach rzymskich obszar ten zwany Armoryką został zasiedlony przez celtyckie plemię Bretonów, którzy przywędrowali z brytyjskiej Kornwalii. W średniowieczu hrabstwo Bretanii było częstym przedmiotem rywalizacji pomiędzy Anglią i Francją, to tu zrodziły się najpiękniejsze legendy o królu Arturze i Św. Graalu. Z czasem obszar ten został przyłączony do Francji, zachowując jednak swą odrębność kulturową. W niektórych departamentach część ludności do dziś posługuje się wymierającym już językiem bretońskim, ale generalnie nie zna się zasad pisowni i czytania. Z pewnością wielu z nas miało okazję słyszeć jego charakterystyczne, przypominające lekki szwargot brzmienie w dźwiękach ludowej muzyki. Zresztą sama muzyka oraz towarzyszące jej tańce są odzwierciedleniem dużego przywiązania tamtejszej ludności do tradycji morskich. Dodam, że w ekspedycji Magellana dookoła świata w XVI wieku brało udział trzech bretończyków.

Tym co wyróżnia Bretanię spośród innych regionów Francji jest duża ilość obiektów sakralnych, wiele z nich posiada bogato zdobione wnętrza. Na szczególną uwagę zasługują też liczne, niewielkie miasteczka z wyjątkowo dobrze zachowaną średniowieczną zabudową. Nastrój kamiennych budowli często ożywiają duże

ilości różnokolorowych kwiatów. Zresztą w języku celtyckim Bretania znaczy wielobarwny, różnokolorowy. Na mnie największe wrażenie zrobiły potężne fortyfikacje nadmorskie. Najbardziej znaną twierdzą jest malowniczo położona u ujścia rzeki Rance, miejscowość Saint Malo - dawna siedziba korsarzy otoczona warownym murem z basztami. W pobliżu znajduje się jedyna na świecie elektrownia pływowa.

Odwiedzając ten region nie sposób opuścić leżącą u wybrzeży pobliskiej Normandii granitową wyspę Mont Saint Michel ze słynnym benedyktyńskim opactwem, założonym w 966 roku. Ma ona połączenie ze stałym lądem groblą, która w czasie największego przypływu zalewana jest przez morze. Spośród miejscowości, które najbardziej utkwiły mi w pamięci wymienię również Rennes - dawna stolica Bretanii ze wspaniałą starówką i bramą miejską, Quimper - najstarsze miasto w całym regionie, założone w V wieku przez brytyjskich Celtów, Vitré z potężnym zamkiem, wąskimi uliczkami i wspaniale zachowaną średniowieczną architekturą oraz oczywiście nasze miasto Ploërmel.

Niewątpliwie osobliwością turystyczną Bretanii jest dziki pejzaż poszarpanego wybrzeża z potężnymi płycami morskimi oraz tajemnicze ślady odległej przeszłości - liczne monumentalne budowle, z których najstarsze pochodzą sprzed 5000 lat. Przykładem mogą być słynne, ustawione na sztorc, nie ociosane bloki kamienne w Carnac. Przypuszcza się, że te ogromne głazy służyły ludności neolitycznej w kulturowaniu tajemniczych obrzędów religijnych.

Obecnie, jak łatwo zauważyć, półwsep Bretoński jest typowym obszarem rolniczym, należy do najbiedniejszych regio-



Opactwo Benedyktynów na wyspie Mont Saint Michel stanowi jeden z najpiękniejszych w świecie zespołów średniowiecznej architektury zakonnej.

nów Francji. Główną przyczyną tego było zaniedbanie gospodarcze spowodowane brakiem rozwoju przemysłu w XIX wieku. Jednak bogata przeszłość historyczna, ogromna ilość wspaniale utrzymanych zabytków cywilizacji europejskiej i przejawy zanikającej już kultury celtyckiej czynią Bretanię jednym z bardziej interesujących zakątków na naszym kontynencie.

PIOTR BUJAK



Granitowe wybrzeże Bretanii było w czasach historycznych idealną bazą dla piratów morskich.

## CENTRUM HANDLOWE



KOLBUSZOWA, UL. 11 LISTOPADA 3

## ZAPRASZA

- ▶ **DOLNA KONDYGNACJA:** AGD, RTV, ART. ELEKTRYCZNE, 1001 DROBIAZGÓW (SERWISY OBIADOWE, SZTUĆCE, PLASTIKI, ŚRODKI CZYSZCZĄCE I PIORĄCE, ITP.), KWIACIARNIA, PASMANTERIA, WYPIEK CIASTEK, ARTYKUŁY DLA NIEMOWLĄT
- ▶ **PARTER:** ART. SPOŻYWCZE, MONOPOLOWE, CHEMIA GOSPODARCZA, USŁUGI FOTO, KANTOR WYMIANY WALUT, BANKOMAT
- ▶ **I PIĘTRO:** ODZIEŻ DAMSKA I MĘSKA, OBUWIE DAMSKIE I MĘSKIE, ZABAWKI, KOSMETYKI, PAMIĄTKI OKOLICZNOŚCIOWE, ROZLEWNIA PERFUM, ART. SZKOLNE I PAPIERNICZE, ŚWIAT DZIECKA, SKLEP MUZYCZNY, BIŻUTERIA, EKOPRALNIA
- ▶ **II PIĘTRO:** SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE, BADANIA USG, EKG, GABINET GINEKOLOGICZNY, GABINET REHABILITACYJNY (FIZYKOTERAPII), GABINET PIELĘGNIARSKI, ANALITYKA

STACJA KONTROLI  
POJAZDÓW

Kolbuszowa Górna 275

tel./fax 017/ 22 73 466, 0 601 59 68 47

Czynne:

poniedz. piątek - 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>, sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

## Badania techniczne - przeglądy rejestracyjne

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

## Oferujemy:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**  
**BP WYMIANA GRATIS!!!**
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.

## SUPER OFERTA

- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH

## BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrię zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 22 74 359
- zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.

## INTROLIGATOR

- ▶ oprawa, renowacja książek
- ▶ oprawa czasopism, prac dyplomowych, magisterskich, dzienników ustaw, arkuszy ocen itp.

Wykonujemy  
na zamówienie **Kroniki, Albumy, Księgi**  
**Pamiątkowe,**  
**z dowolnym tłoczeniem**  
**na okładce**  
**w formie tekstu lub LOGO**



Sonina k/łańcuta

tel. (017) 224 14 94  
tel. kom. 0 608 043 478



Spółdzielnia Pracy Handlowo-  
Produkcyjna  
"Samopomoc Chłopska-PŁUG"  
ul. Obrońców Pokoju 15  
tel. (017) 22-71-979

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU**  
od poniedziałku do piątku 8<sup>00</sup>- 17<sup>00</sup>, sobota 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

**OFERUJEMY:**

- ▶ szeroki wybór wykładzin PCV i wykładzin dywanowych  
(honorujemy karty rabatowe **(E S R)**)
- ▶ dywany i chodniki    ▶ rolety i żaluzje    ▶ farby i lakiery    ▶ tapety i kasetony
- ▶ artykuły szkolne    ▶ zabawki    ▶ szkło i porcelana

**Zapewniamy miłą i fachową obsługę  
oraz atrakcyjne ceny**

**MARWO** SP. Z O.O.

**KOLBUSZOWA**  
ul. Towarowa 4  
tel. 2271 567  
ul. Rzeszowska 6  
tel. 7445 494

BLACHY, PARAPETY  
SIDING  
PODSUFITKI  
SYSTEMY DOCIEPLEŃ  
DESKA BARLINECKA  
PODŁOGI DREWNIANE  
PODŁOGI KORKOWE  
PARKIETY  
PANELE PODŁOGOWE  
SCHODY DREWNIANE  
DRZWI DREWNIANE  
FARBY, KLEJE, LAKIERY  
PANELE MDF i PCV  
PUSTAKI, CEGŁA, CEMENT  
KOSTKA BRUKOWA

*Aby zbudować dom trzeba mieć materiały!*